

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WWL - 022

MAJDAN

ul. Watykańska 1

tel. 607 529 405

zapraszamy: pon.-pt. 7-19, sob. 8-15

Ł. Wieczorek

badania techniczne:

- motocykli, samochodów osobowych, dostawczych, ciężarowych
- pojazdów zasilanych gazem
- autobusów, przyczep

MEBLE & DRZWI

PROMOCJA!

na

SZAFY WNEKOWE

szczegóły >> str. 2

BUDOWNICTWO
STRONY
5-7



TYGODNIK BEZPŁATNY

Nakład 15 000 egz.

ISSN 1732-1409

nr 7 (472) 23 marca 2017

ZYCIE

POWIATU NA MAZOWSZU

MARKI, ZIELONKA, ZĄBKI, KOBYLEKA, WOŁOMIN, RADZYMIN, TŁUSZCZ, KLEMBÓW, STRACHÓWKA, DĄBRÓWKA, POŚWIĘTNE, JADÓW, ZABRODZIE

AGENCJA
RZYBOWSKI

UBEZPIECZENIA

PZU S.A.
HDI

GOTHAER T.U.
WARTA S.A.

Wołomin, ul. Moniuszki 9
tel. 22 787 08 24

Kobyłka, ul. Jana Pawła II 22
tel. 22 771 84 85; 601 270 824

Ząbki, ul. Sikorskiego 33a
tel. 22 744 92 63; 602 339 950
ul. Targowa, paw. 1 (bazar Ząbki)
tel. 22 781 41 60



- To ogromny zaszczyt dla naszego powiatu, że możemy tu u nas, na ziemi wołomińskiej, przeprowadzić I Międzynarodowy Festiwal Piosenki Kresowej. Cieszę się, że będziemy mogli obejrzeć wykonawców, którzy przyjechali do nas z odległych miejsc, posłuchać przepięknej muzyki i ocenić wykonawców - powiedział Kazimierz Rakowski, starosta wołomiński otwierając Festiwal >> str. 11

I Festiwal Piosenki Kresowej

- Chciałem zdobywać widzów rozmachem, bogactwem i wyrazistością filmowych wizji. Szczególnie fascynowała mnie historia - mówił reżyser o swojej twórczości w wywiadzie udzielonym Krzysztofowi Demidowiczowi, który ukazał się na łamach miesięcznika "Film", w numerze 3 z 2000 roku. I trzeba przyznać, że chyba się to Mistrzowi Jerzemu udało >> str. 11

Urodziny Mistrza



Anioł Medycyny 2016 z Wołomina

- Chciałabym stworzyć w Wołominie poradnię ginekologii onkologicznej, aby zapewnić nie tylko leczenie, ale również obserwację pacjentki po zakończeniu leczenia - mówi Ewa Dądańska >> str. 3

- Policja nigdy nie poprosi Cię o przekazanie komuś pieniędzy, przelaniu ich na konto lub pozostawienie w jakimś miejscu! Komenda Stołeczna Policji uruchomiła specjalną linię telefoniczną dla tych osób, które podejrzewają, że mógł do nich zatelefonować oszust podający się za „wnuczkę”, „krewnego” lub „policjanta - funkcjonariusza CBS - mówi Tomasz Sitek >> str. 4

Było na wnuczkę, teraz jest „na policjanta”

Edward M. Urbanowski



Wniosek

3

Marta Kamińska



... by z serca zetrzeć kurz
Studio Teatralne MOK Ząbki

8

Andrzej Greloch



Huragan z Wołomina
kontra Huragan z Morąga,
podział punktów

10

KASY FISKALNE

SYSTEMY SPRZEDAŻY
MONITORING
DRUKARKI

KONTROLA DOSTĘPU
KOMPUTERY
AUTO ID

660 778 347, 607 039 698



Zaproszenia Ślubne

ponad 500 wzorów

LOGOS

Wołomin, ul. Wileńska 36a, tel. 22 787 77 83

AUTOSERWIS
Robert Pazio
www.autoserwiswoylka.com



ELEKTRYKA, ELEKTRONIKA SAMOCHODOWA
MECHANIKA - KLIMATYZACJA WULKANIZACJA
DIESEL SERWIS

- kompleksowa obsługa -

ul. Ks. Marmota 16
05-230 Kobyłka ☎ 501 063 673

OKNA DRZWI

parapety, rolety, moskitiery, żaluzje
bezpłatne wyceny • sprzedaż ratalna

FIRMOWY SALON SPRZEDAŻY

05-230 Turów / k. Kobyłki ul. Hallera 5
(wjazd od ul. Nadarzyńskiej)
tel./fax 22 786 44 12, kom. 600 390 531
www.almadoor.pl

Almadoor BIS

WWM
PRODUCENT OKIEN I DRZWI

Zagościńc
ul. Owocowa 1
(wjazd od Grzybowej)
05-200 Wołomin
tel/fax (22) 776-44-24

www.wwm.waw.pl
biuro@wwm.waw.pl

Rwet
RADZYMIŃSKA
PRZYCHODNIA
WETERYNARYJNA

Centrum Handlowe AXEL
Radzymin, ul. Strzelców Kaniowskich 10
tel. (22) 773 73 90
pon.-pt. 9-20, sob. 9-15, nd. 10-14

Mieszkania na sprzedaż

Zielonka, ul. Wyszyńskiego 7H
tel. 502-108-611
www.slomskidevelopment.pl



V GMINNY KONKURS RECYTATORSKI
POD PATRONATEM BURMISTRZA WOŁOMINA

29 MARCA 2017
godz. 10:00

Miejska Biblioteka Publiczna
sala konferencyjna (III piętro)

GRUNT TO DOBRE WYCHOWANIE

mgr Marek Redłowski
GABINET
MASAŻU I FIZJOTERAPII

- ✓ Masaż (całościowy, relaksacyjny, antycellulitowy), odcinkowy, MDL
- ✓ Terapia kręgosłupa, Rwa kulszowa
- ✓ Gimnastyka rehabilitacyjna kręgosłupa
- ✓ Refleksoterapia
- ✓ Terapia TENS

Zgłoszenia tylko telefonicznie.
605 19 19 19

Odrobaczanie psa?
Nie tylko u weterynarza!

Zielonka
ul. Poniatowskiego 107
pon. - pt. 9:00 - 17:00
sob. 10:00 - 13:00

tel. 509 28 45 45

MEBLE & DRZWI

ZĄBKI, ul. JAGIELLOŃSKA 10 róg ul. KOPERNIKA

KUCHNIE



PODŁOGI



DRZWI



OSŁONY OKIENNE



skontaktuj się
z doradcą



730 700 465

Pomiar i konfiguracja > GRATIS!

www.mebleanddrzwi.pl

Wręczenie statuetek Anioły Medycyny i Anioły Farmacji odbyło się w miniony poniedziałek, 20 marca, w Filharmonii Narodowej w Warszawie, podczas uroczystej Gali połączonej z wielkim widowiskiem artystycznymi i występem gwiazdy opery światowego formatu – Małgorzaty Walewskiej.

Do nagrody Anioły Medycyny i Anioły Farmacji zgłoszono łącznie 5 000 lekarzy i farmaceutów.

W plebiscycie na najlepszych głosy oddało ponad 140 000 osób. Po głosowaniu pacjentów, Jury, pod przewodnictwem prof. Jerzego Woj-Wojciechowskiego, wybrało z tej licznej grupy nominowanych, 100 osób, z których wyłoniono 10 laureatów w każdej z dwu kategorii. Wśród dziesiątki lekarzy jest Ewa Dądalska, mieszkanka Wołomina, lekarz ginekolog-położnik ze specjalizacją ginekologia onkologiczna.

W wyłonieniu „dziesiątki” jurorom pomogły prace na zadany temat: Ile jest miejsca na „serce” w zawodzie lekarza?, do napisania których każdy z nominowanych został zobowiązany. Doktor nauk medycznych Ewa Dądalska pochodzi z Wołomina, tu się urodziła – jeszcze w starym szpitalu i tu się wychowała. Absolwentka nieistniejącej już SP nr 2 oraz LO im. Władysława IV w Warszawie a następnie Akademii Medycznej w Warszawie. W wołomińskim szpitalu pracuje od 1 lutego 2017 roku. Wcześniej był Szpital Kliniczny im. ks. Anny Mazowieckiej przy ulicy Karowej 2 w Warszawie (14 lat) i Szpital Specjalistyczny „Inflancka” im. Krysty Niżyńskiej „Zakurzonej”, gdzie przez dwa lata była zastępcą ordynatora. Od 1 lutego 2017 doktor Ewa Dądalska pracuje w Wołominie na oddziale Ginekologiczno-Położniczym.

– Moją ideą przyjscia do pracy w Wołominie jest stworzenie tu możliwości leczenia w zakresie ginekologii onkologicznej. Chciałabym, aby pacjentki, u których wykryliśmy nowotwór narządów płciowych kobiecych, mogły być leczone jak najbliżej domu. Chciałabym również stworzyć tu poradnię ginekologii onkologicznej, aby zapewnić nie tylko leczenie, ale również obserwację pacjentki po zakończeniu leczenia – mówi laureatka Anioły Medycyny 2016.

Nasza rozmówczyni podkreśla, że przyjscie do pracy w wołomińskim szpitalu dokonało się głównie za sprawą ordynatora

Ryszarda Stańczaka, który przekonywał ją do tego kroku od kilku lat. – Gdy postanowiłam zmienić miejsce pracy pojawiło się kilka propozycji, ale postawiłam na Wołomin. Za podjętą decyzją przemawiało kilka ważnych kwestii. Po pierwsze moje dzieci mają teraz większy kontakt ze mną a ja z nimi. To duża wartość. Po drugie – postanowiłam zmienić się z dużym zadaniem – pomocy w tworzeniu możliwości leczenia operacyjnego i zabiegowego technikami małoinwazyjnymi. Są to m.in.: laparoscopia – całe spektrum możliwości do

wykonania tą drogą operacji jak również histeroskopia czyli metoda diagnostyczno-lecznicza rozmaitych schorzeń dotyczących jamy macicy. Jest wola, aby ten obszar działań rozwijać w tym szpitalu – opowiada doktor Dądalska.

Decyzja o zmianie miejsca pracy ze „Szpitala Inflancka” na Wołomin nie umknęła uwadze znajomych i rodziny. – Część moich kolegów, na czele z mężem, który jest również lekarzem, odradzała mi dokonanie takiej zmiany, uważając, że ograniczy mi to możliwość rozwoju zawodowego

w tym również w praktyce ambulatoryjnej – moje pacjentki to głównie warszawianki. Ale były też głosy wsparcia i otuchy osób, które przekonywały, że praca na miejscu może być dla mnie spokojniejsza i pozwoli na wygospodarowanie większej ilości czasu dla rodziny i dla siebie, ale może też być pewnym wyzwaniem zawodowo-organizacyjnym, bez którego chyba żyć nie potrafię – opowiada z uśmiechem pani doktor.

Choć widzieliśmy się po raz pierwszy, to przez cały czas miałam wrażenie, że skądś znam doktor Ewę Dądalską i... nie po-

Ewa Dądalska lekarz z Wołomina została tegorocznym laureatem nagrody Anioły Medycyny. Jest to jedyna społeczna nagroda, do której pacjenci zgłaszają farmaceutów i lekarzy, którzy przekraczają standardy polskiej służby zdrowia, okazując pacjentom „serce”, zainteresowanie i empatię.

Anioł Medycyny 2016 z Wołomina



– Moją ideą przyjscia do pracy w Wołominie jest stworzenie tu możliwości leczenia w zakresie ginekologii onkologicznej. Chciałabym, aby pacjentki, u których wykryliśmy nowotwór narządów płciowych kobiecych, mogły być leczone jak najbliżej domu. Chciałabym również stworzyć tu poradnię ginekologii onkologicznej, aby zapewnić nie tylko leczenie, ale również obserwację pacjentki po zakończeniu leczenia – mówi Ewa Dądalska, laureatka Anioły Medycyny 2016.

Teresa Urbanowska

myliłam się. Jak się okazuje Ewa Dądalska wiele razy występowała jako ekspert w telewizyjnym „Pytaniu na śniadanie” jak również w innych programach dotyczących zdrowia kobiet.

Jest również współtwórcą strony internetowej poświęconej kobietom chorym na nowotwór, do której wniosła wkład merytoryczny.

Ewa Dądalska - refleksja

Ile jest miejsca na „serce” w zawodzie lekarza?

Opowiem Wam historię: Mała Ewa mieszka wraz z rodzicami i bratem w podwarszawskim Wołominie. Mieszkają w małym domku z ogródkiem, jakich stoi dziesiątki w okolicy, a tysiące w całej Polsce. Obok mieszkają dziadkowie-babcia Jasia i dziadek Wacek. W rodzinie Ewy nie było lekarzy, nie było też żadnych tradycji medycznych. Babcia Jasia pracowała w fabryce, przy produkcji szkła. Z którego to szkła niegdyś zresztą słynny był Wołomin. Również z produkcji stolarstwa drewnianego, ale próżno szukać wielkich tradycji lekarskich. Babcia Jasia była kobietą niezwykłą, ciepłą, empatyczną, łagodnego charakteru. Babcia Jasia przyciągała ludzi, zwłaszcza ludzi z kłopotami różnej natury jak magnes. Miała dla wszystkich otwarte drzwi i serce, tak więc ścieżka do jej domku była wydeptana przez szeroki strumień takich potrzebujących właśnie. Lub takich, którzy chcieli się po prostu pogrzać w jej ciepłe. Mała Ewa obserwuje swoją ukochaną babcię i nasiąka jej wrażliwością jak gąbką.

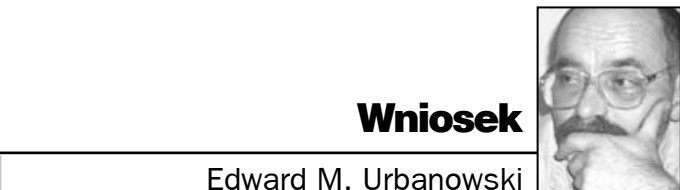
Obserwuje też, że babcia nie będąc lekarzem pomaga wielu chorym, którzy przychodzą do niej po chociażby dotyk ręki. I Jasia hojnie rozdaje ten uzdrawiający dotyk. O babci, Janinie Słońskiej, mówiło się, że ma serce na dłoni.

Po latach już całkiem duża i dorosła Ewa idzie na medycynę, od ukochanych dziadków na początku studiów dostaje w prezencie manometr i stetoskop. Od babci dostała już wcześniej inny posag - wiedzę, jak bardzo potrzebne jest ludziom, zwłaszcza chorym, okazane im serce. Dzięki niej już bardzo dorosła również zawodowo pani doktor Ewa wie, i przede wszystkim czuje, że nie tylko jest miejscem na „serce” w zawodzie lekarza, ale w zawodzie lekarza nie powinno być miejsca, dla tego kto tego serca do ludzi nie ma. W współczesnej medycynie staramy się opierać na dowodach, twardych danych pochodzących z badań. My, dzieci EBM-owskiej medycyny wierzymy w dane statystyki, te wszystkie OR, HR i inne niekiedy surowo brzmiące skrót-

ty i ciągi liczb. I dobrze, że wierzymy, wszak wiara czyni cuda. Niemniej za tymi liczbami, hasłami, konkluzjami i rekomendacjami zawsze był, jest i będzie człowiek. Ten jeden, konkretny, tak bardzo obecny i rzeczywisty, ten jeden, który stoi tu przed Tobą i oczekuje pomocy. I to od Ciebie, lekarzu zależy, czy podda się leczeniu, które wciągnie go w te OR, HR i inne bardzo ważne rzeczy, które przeprowadzą go na jasną stronę mocy, czyli zdrowia, a czasem życia. To od Ciebie zależy, czy to leczenie przejdzie i ukończy. To od Ciebie zależy, czy zbudowane zaufanie pozwoli niekiedy na odstąpienie od niepotrzebnych i szkodliwych zabiegów, czy leków. I nie na wiele się zda cała Twoja, z tak wielkim trudem nagromadzona wiedza, ten zbiór informacji, reguł, schematów, tabel, diagramów, receptariuszy i i innych bardzo ważnych i bardzo mądrych rzeczy i nie mniej ważnych umiejętności, jeśli nie trafią na podatny grunt. A trafią, jeśli do recepty dopiszesz porcję „serca”!

Nasza znajoma, nazwijmy ją duża Ewa, dostała dzisiaj wiadomość od znajomego, też całkiem dorosłego lekarza. Wiadomość, którą otrzymał od pewnej pacjentki. "(...) Chciałam Panu Doktorowi raz jeszcze ogromnie podziękować za opiekę oraz kontakt do Pani Ewy. Pani Ewa okazała się nie tylko bardzo dobrym chirurgiem, ale też wspaniałym człowiekiem. Jej empatyczne podejście do pacjenta jest czymś, czego pacjent bardzo potrzebuje, a czego często nie otrzymuje.. Bardzo cenię takich lekarzy. Poza Panem Doktorem spotkałam jedynie jeszcze dwóch takich lekarzy, w tym właśnie Panią Ewę, dlatego raz jeszcze ogromnie Panu dziękuję za kontakt do Pani Doktor!”

Pacjentka była na wizycie kontrolnej po operacji u dorosłej Ewy. Wspominała, że nie zapomni serca, które jej okazała i... dotknięcia policzka na stole operacyjnym. I tak historia pewnego „uzdrawiającego” dotyku babci Jasi zatoczyła krąg i znalazła kontynuację w rękach dorosłej już Ewy, ups przepraszam - Pani Doktor Ewo!



Wniosek

Edward M. Urbanowski

W tym tygodniu, Platforma Obywatelska złożyła w Sejmie wniosek o wotum nieufności dla rządu Beaty Szydło. To pierwsze tak poważne wystąpienie opozycji w tej kadencji. Stąd warto, chociaż w części, je poznać, bo nie są to blade zarzuty. Spadek PKB, naruszanie zasad demokracji, niszczenie dorobku polityki zagranicznej III RP, czystki w urzędach i instytucjach, nepotyzm, upolitycznienie prokuratury, chaos w edukacji czy dewastacja przyrody. Mało?

Ale po kolei. Mateusz Morawiecki, wicepremier, minister rozwoju i finansów. Zarzuty: - wyhamowanie gospodarki. Produkt Krajowy Brutto wzrósł w 2016 roku o 2,8 proc., co w porównaniu z PKB z 2015 roku na poziomie 3,9 proc. oznacza wyraźny spadek; - obniżenie poziomu inwestycji; - najszybsze od 10 lat tempo zadłużania Polski. Życie na kredyt! - niespełnianie przedwyborczych zapowiedzi, m. in. uszczelnienia systemu podatkowego czy podwyższenia do 8 tys. kwoty wolnej od podatku.

Witold Waszczykowski, minister spraw zagranicznych. Zarzuty: - prowadzący destrukcyjną, nieprofesjonalną i skrajnie szkodliwą politykę zagraniczną. Osadzona jest ona na nieznanym europejskich i światowych realiów oraz osobistych fobiach oraz uprzedzeniach polityków Prawa i Sprawiedliwości. Efektem tej polityki jest osłabienie rangi i znaczenia Polski w Unii Europejskiej. Wyrazem tej polityki było nieudzielenie poparcia polskiemu kandydatowi na stanowisko Przewodniczącego Rady Europy.

Antoni Macierewicz, minister obrony narodowej. Zarzuty: - niczym nie uzasadnione zmiany na stanowiskach dowódczych i kierowniczych w siłach zbrojnych, m. in. odejście szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, dowódcy generalnego rodzajów sił zbrojnych, a także dowódcy operacyjnego; - desant „PiSiewiczów” na spółki i instytucje związane z obronnością, których symbolem jest Bartłomiej Misiewicz. Ze stanowiska pracownika apteki przeszedł na stanowisko rzecznika prasowego Ministra Obrony Narodowej, zdobył złoty medal za zasługi dla obronności, a następnie wszedł do rady nadzorczej Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Jego karierą jest najlepszą ilustracją polityki kadrowej PiS w spółkach Skarbu Państwa i w administracji publicznej!

Konstanty Radziwiłł, minister zdrowia. Zarzuty: - zamknięcie programu refundacji zapłodnienia in vitro; - wybiórczość na liście darmowych leków dla seniorów powyżej 75. roku życia, która - jak wiadomo - nie obejmuje niezbędnych medykamentów dla tej grupy wiekowej i nie spełnia tym samym swoich podstawowych założeń!

Zbigniew Ziobro, minister sprawiedliwości. Zarzuty: - upolitycznienie prokuratury. Ziobro jako czynny polityk w rządzie PiS uzyskał prawo do ręcznego sterowania postępowaniami poprzez wydawanie poleceń prokuratorom np. zlecanie prowokacji. A to przecież nie ma nic wspólnego ze sprawiedliwością!

Piotr Gliński, wicepremier, minister kultury. Zarzuty: - skrajne upartyjnienie mediów publicznych i ich podporządkowanie partii rządzącej. Skandal, rzecz niepodpuszczalna w demokratycznym świecie!

Jarosław Gowin, wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego. Zarzuty: - brak przeciwdziałania rządowi fali ksenofobii i nienawiści do cudzoziemców i emigrantów.

To nie jest pełna lista zarzutów pod adresem rządu Beaty Szydło. Lecz sądzę, że wystarczająca, by przeprowadzić poważną publiczną debatę nad oceną rządzących i ich moralnym prawem do dalszego sprawowania władzy w Polsce.

A współpracy brak

Grzegorz Grabowski



W opublikowanym dwa tygodnie temu materiale wskazywałem, że współpraca pomiędzy samorządami jest ważnym czynnikiem wpływającym na rozwój powiatu i wchodzących w jego skład gmin. Brak szerokiej współpracy mocno ogranicza ten rozwój. Spotkałem się z uwagami, że przecież starostwo współpracuje z gminami a gminy pomiędzy sobą. Nie zgadzam się z tą opinią. Nie chodzi mi o współpracę, kiedy to gmina z powiatem wspólnie wybudują drogę, przeznaczając na to swoje własne środki budżetowe. To jest tylko realizacja jednego przedsięwzięcia a nie współpraca. Bardzo często wynikająca z podejścia w rozwoju, czy też planowania inwestycji, które nazywałem „tupolizmem”.

Jest to takie podejście, które polega na tym, że decyduje o wydaniu środków finansowych na jej realizowanie podejmuje się, na podstawie wytypowania jej u decydentów z jednej strony, a z drugiej chęci uzyskania przez decydentów u potencjalnego odbiorcy tej inwestycji. „Niech władza zrobi mi chodnik, to ja władzę poprę, albo: chcę chodnik, to mnie poprzyj”. „Tupolizm dotyczy zarówno samorządu gminnego i powiatowego ale też szczebla regionalnego i krajowego. Podmiotem w funkcjonowaniu gminy/powiatu nie jest społeczność lokalna, lecz władza lokalna i służy on jako narzędzie władzy wykonawczej do bieżącego zarządzania rozwojem. Celowo przejawiam opis „tupolizmu”, lecz daleko mi odbiegam od otaczającej mnie rzeczywistości. Tupolizmem jest zaprzeczanie współpracy, która powinna charakteryzować się tym, że nie patrzmy jedynie na swój okręg wyborczy. Współpraca wymaga spojrzenia na cały powiat, na całą gminę i do tego w perspektywie nie ograniczającej się do kolejnych wyborów samorządowych i reelekcji jako celem działań. Wiąże się to też z niepotrzebną, moim zdaniem zbyt szkodliwą, konkurencją pomiędzy samorządami. Warto przedstawioną tezę poprzeć przykładami.

Pierwszy, dla mnie szczególnie istotny, jest brak współpracy przy „zagospodarowaniu” Bitwy Warszawskiej 1920 roku. Warto przypomnieć niedaną próbę nawiązania współpracy pomiędzy Wołominem, Kobylką, Zieloną i starostwem, z przed kilku lat (w tamtym przedsięwzięciu nie uczestniczył Radzymin). Obecne rywalizacja o miejsce powstania muzeum Bitwy Warszawskiej to też skutek braku współpracy. Mamy ciąg dalszy wojny wołomińsko-radzyńskiej. Nie byłem na debacie, która odbyła się kilka dni temu na temat Muzeum Bitwy Warszawskiej. Nie znam jej efektów. Jednak sam fakt, że odbyła się w Ossowie, świadczy o dużej nieczęstości organizatorów.

Inny przykład braku współpracy, a szczególnie - niechęci do współpracy i zapewne barku umiejętności współpracy, to sprawa wspólnego powiatowego schroniska dla psów. Kilka spotkań najwyższych gminnych władz i nic z pomysłu wspólnego przedsięwzięcia nie wyszło.

Kolejnym takim nieudany przedsięwzięciem, była współpraca pomiędzy Zieloną, Markami i Kobylką w ramach partnerstwa rzeki Długiej. Nie będąc pewny nazwy tego partnerstwa, zapytałem o nie Google. Ukazało się wiele artykułów jakie działania miały wspólnie gminy podjąć. Zostały jedynie zapisane w sieci.

I ostatni przykład. W ramach Zintegrowanych Inwestycji terytorialnych Marki, Radzymin, Wołomin, Kobylka, Ząbki dostały środki na budowę parkingów i Parku i Jedź. Każda gmina oddzielnie przygotowywała wniosek o dofinansowanie (w sumie 727 miejsc parkingowych). Pruszków, Piastów i Michałowice też dostały dofinansowanie na budowę 630 miejsc parkingowych. Napisały we współpracy jeden wniosek. Napisanie wniosku kosztuje. Również przygotowanie dokumentacji technicznej parkingów, przetargów na ich budowę, nadzór nad budową, rozliczanie dofinansowania też kosztują. Pytanie: kto więcej zapłaci, chyba nie wymaga odpowiedzi. Przy czym warto wiedzieć, że płacimy my mieszkańcy. Dzięki współpracy pomiędzy samorządami mieszkańcy powiatu pruszkowskiego nie muszą zapłacić pięć razy mniej niż mieszkańcy powiatu wołomińskiego.

Budowanie współpracy jest trudne i to stwierdzenie nie dotyczy jedynie współpracy pomiędzy samorządami. Ale jeżeli naszym władzom zależy na rozwoju naszych gmin i powiatu, to powinny ze sobą zacząć współpracować. Niekiedy z naszych władzów powinni opuścić okopy wyborcze i przestać budować nowe albo głośno wskakiwać w te, które wybudowane są przez kogo innego. Współpraca naprawdę buduje. Pozostaje odpowiedzieć na pytanie: jak zbudować taką efektywną współpracę? Przede wszystkim trzeba chcieć. Powinien znaleźć się lider, który rozpocznie jej budowanie. Oczywiście kandydatem do pełnienia takiej roli jest samorząd powiatowy. Obecne działania starostwa polegające jedynie na organizowaniu co jakiś czas spotkań wójtów i burmistrzów są niewystarczające. Należy pamiętać, że budowa współpracy to proces. Nie zbuduje się jej poprzez wspólne przygotowanie i realizację jednego przedsięwzięcia drogowego, czy też organizowanie składki na szpital.

ŻYCIE
POWIATU NA MAZOWSZU

Życie Powiatu na Mazowszu - tygodnik bezpłatny
Wydawca: PIU „Logos” s. c.
Redaktor naczelny: Zbigniew Grabowski. Redaguje Zespół.
Adres Redakcji: 05-200 Wołomin, ul. Wileńska 36a, tel./fax 22 787 77 83, tel. kom. 698 655 256, www.zyciepw.pl, e-mail: redakcja@zyciepw.pl Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść płatnych reklam i anonosów. Kolportaż - 22 776 17 76.



Wspólność majątkowa między małżonkami – jak ją znieść z datą wsteczną?

Mariusz Astasiewicz
radca prawny

z akt prawnika

Co do zasady małżonkowie wstępując w związek małżeński, o ile inaczej nie postanowili, będą pozostawać w ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej. Istnieją trzy typy ustrojów majątkowych między małżonkami: ustawowy, umowny i przymusowy. Ustrój ustawowy zachodzi właśnie wtedy, gdy małżonkowie nie zawarli tzw. intercyzy, a Sąd nie ustanowił ustroju przymusowego. Przymusowy ustrój majątkowy jest rozdzielnością majątkową, która nie jest skutkiem intercyzy, lecz innych zdarzeń. Powstaje on na podstawie orzeczenia sądu na wniosek, ale także w razie ubezwłasnowolnienia lub ogłoszenia upadłości jednego z małżonków.

Wspólność majątkowa obejmuje przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania małżeństwa przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków.

Wspólność ta ustaje z chwilą śmierci jednego z małżonków, ale i z chwilą prawomocnego orzeczenia rozwodu, czy – co istotne – separacji.

Zdarzają się sytuacje, w których Sąd może – w wyjątkowych wypadkach – orzec rozdzielność majątkową z datą wsteczną i to pomimo, że małżonkowie nadal pozostają w związku małżeńskim. Ustawa nie precyzuje pojęcia „wyjątkowy wypadek”, dopiero Sąd na etapie postępowania bada, czy podane przez wnioskodawcę powody są wystarczające, aby orzec o rozdzielności.

Do najczęstszych podstaw takiego żądania należy faktyczna separacja małżonków, gdy jedno wyprowadziło się i małżeństwo pozostaje tylko na papierze, ale pozew do sądu należy uzasadnić dobitnie. Ostatnio Sąd Okręgowy w Łomży w wyroku z 1.02.2017 r. sygn. akt I Ca 423/16 orzekł, że strach przed tym, że małżonek podczas separacji mógł zaciągać zobowiązania finansowe, nie wystarczy do ustanowienia rozdzielności majątkowej z datą wsteczną. Zatem nie jest ważnym powodem sama możliwość powstania przyszłych długów związanych z działalnością jednego z małżonków.

Co do zasady rozdzielność majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielność majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeżeli

małżonkowie żyli w rozłące. Małżonek żądający orzeczenia przez sąd rozdzielności majątkowej z datą wsteczną musi wytoczyć pozew przeciwko małżonkowi, podlega on opłacie sądowej 200 zł.

Pozew trzeba uzasadniać tym, iż zachodzą ważne powody, przez które należy rozumieć sytuację zagrażającą interesowi majątkowemu jednego z małżonków. Często są to hulaszczy tryb życia, narkomania, alkoholizm, brak kontaktu z małżonkiem i niemożność nadzorowania jego aktywności finansowej. Kluczowe jest dobro rodziny, możliwość wspólnego decydowania o majątku wspólnym, gdy nieporozumienia między małżonkami uniemożliwiają lub znacznie utrudniają zarząd tym majątkiem.

Sąd w postępowaniu będzie badał, czy wskutek orzeczenia rozdzielności majątkowej z datą wsteczną nie ucierpi Skarb Państwa, przez co warto zadbać o uzyskanie zaświadczeń z Urzędu Skarbowego o braku zaległości podatkowych obu małżonków. W postępowaniu też może brać udział Prokurator, może on przyłączać się do postępowania po jednej ze stron.

Sąd w postępowaniu będzie badał, czy wskutek orzeczenia rozdzielności majątkowej z datą wsteczną nie ucierpi Skarb Państwa, przez co warto zadbać o uzyskanie zaświadczeń z Urzędu Skarbowego o braku zaległości podatkowych obu małżonków. W postępowaniu też może brać udział Prokurator, może on przyłączać się do postępowania po jednej ze stron. Prokurator też może wytoczyć powództwo na rzecz jednego z małżonków. Pozew należy wnieść do sądu, w którego okręgu małżonkowie mieli ostatnie wspólne zamieszkanie, jeżeli choć jedno z nich w okręgu tym jeszcze stale przebywa. W przeciwnym razie przed Sąd właściwy dla miejsca zamieszkania pozwanego.

**RADCA PRAWNY
MARIUSZ ASTASIEWICZ**

Kancelaria Radcy Prawnego
ul. Wojska Polskiego 1 lok. 1.05
05-091 Zabki
tel. 694 315 734

Przestępcy działający metodą "na policjanta" wciąż oszukują starsze osoby. Wyłudniają pieniądze, które często stanowią wszystkie oszczędności seniorów. Nie bądnmy obojętni i ostrzeżmy naszych krewnych, że mogą do nich telefonować osoby podszywające się pod członków rodziny lub policjantów. Partnerami kampanii informacyjnej KSP i Faktu są Metro Warszawskie, Tramwaje Warszawskie, Miejskie Zakłady Autobusowe i Szybka Kolej Miejska.

Było na wnuczka, teraz jest „na policjanta” - nie daj się oszukać!

Komenda Stołeczna Policji i redakcja gazety codziennej „Fakt” przestrzegają mieszkańców przed oszustami wyłudzającymi od starszych osób pieniądze metodą na tzw. „policjanta”.

Przestępcy są często zatrzymywani dzięki pomocy osób, które mają świadomość tego, że mogą zostać oszukane.

Niestety wciąż jesteśmy informowani o kolejnych pokrzywdzonych.

Kiedy starsza osoba odbiera telefon od rzekomego „policjanta” z prośbą o pomoc w zatrzymaniu oszustów, często przekazuje przestępcom oszczędności całego życia.

Oszuści dzwonią najpierw na numer stacyjny i nawiązując rozmowę ze starszą osobą, często podszywają się pod któregoś z członków rodziny. Po chwili jednak przerywają połączenie.

Bardzo szybko telefon ponownie dzwoni. Tym razem przestępca podaje się za policjanta, funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego Policji.

Oszust przekonuje starszą osobę, że rozpracowuje zorganizowaną grupę przestępczą i prosi, aby mu w tym pomóc.

Twierdzi, że dzięki temu będzie można zatrzymać przestępców oszukujących starsze osoby i zapobiec utracie oszczędności np. zdeponowanych na bankowej lokacie.

Pomoc ma polegać na przekazaniu gotówki lub pozostawieniu pieniędzy we wskazanym miejscu.

Po przekazaniu pieniędzy lub wpłaceniu ich na wskazane przez oszusta konto, wszelki kontakt z przestępcami się urywa. Z reguły wówczas pokrzywdzony orientuje się, że padł ofiarą oszusta.

Oszuści często informują starsze osoby, aby udając się do banku wypłacić pieniądze, nie mówili kasjerom i obsłudze placówek bankowych, w jakim celu to robią.

Oszuści starają się przekonać starsze osoby, że pracownicy banków również należą do grupy przestępczej i dlatego nie wolno ich o niczym informować.

Pamiętajmy, że zasada „ograniczonego zaufania” do niezna-

Policjant nigdy nie zadzwoni z informacją o prowadzonej akcji.

Policja nigdy nie poprosi Cię o przekazanie komuś pieniędzy, przelaniu ich na konto lub pozostawienie w jakimś miejscu!

Komenda Stołeczna Policji uruchomiła specjalną linię telefoniczną dla tych osób, które podejrzewają, że mógł do nich zatelefonować oszust podający się za „wnuczka”, „krewnego” lub „policjanta – funkcjonariusza CBS”. Na Państwa sygnały policjanci czekają przez całą dobę – telefonować można pod nr 22 60-33-222.

Policja Apeluje do wszystkich placówek bankowych i zaprasza

„na policjanta CBS” czy „na członka rodziny” policjanci chętnie przeprowadzą szkolenia dla pracowników banków. Poinstruuja, na co zwrócić uwagę, gdy starsza osoba próbuje



– Policja nigdy nie poprosi Cię o przekazanie komuś pieniędzy, przelaniu ich na konto lub pozostawienie w jakimś miejscu! Komenda Stołeczna Policji uruchomiła specjalną linię telefoniczną dla tych osób, które podejrzewają, że mógł do nich zatelefonować oszust podający się za „wnuczka”, „krewnego” lub „policjanta – funkcjonariusza CBS”. Na Państwa sygnały policjanci czekają przez całą dobę – telefonować można pod nr 22 60-33-222 – mówi Tomasz Sitek

mych obowiązuje nie tylko dzieci.

Dorośli często o niej zapominają, stając się ofiarami własnej łatwowierności i braku rozważli.

Niespodziewane telefony osób podających się za policjantów, od dawno niewidzianych wnuków, siostrzenic czy kuzynów nie muszą zakończyć się naszą finansową porażką, jeżeli będziemy przestrzegać dwóch podstawowych zasad:

do współpracy z Komendą Stołeczna Policji. Pomoc pracowników banków w momencie, kiedy starsza osoba próbuje wypłacić z konta dużą sumę pieniędzy bądź zlikwidować lokatę, bardzo często udaremnia dokonanie przestępstwa przez oszustów i prowadzi do ich zatrzymania.

Aby zminimalizować liczbę przestępstw dokonywanych metodą

wypłacić lub przelać znaczną kwotę pieniędzy, a można domniemywać, że jest potencjalną ofiarą przestępstwa. – Jeśli jakkolwiek placówka bankowa jest zainteresowana tego rodzaju współpracą prosimy o kontakt z wydziałem kryminalnym Komendy Stołecznej Policji. Dane kontaktowe wydziału znajdują Państwo na stronie internetowej KSP – brzmi policyjny apel. T.S.

✉ Poczta Życia Powiatu

Żyjąc w XXI wieku mówimy coraz częściej o potrzebach i pomocy osobom niepełnosprawnym, jest wiele osób, które dostrzegają ludzką krzywdę, a reportaże w telewizji ukazujące cierpienie innych nie przechodzą bez echa. Zawsze znajdują się dobrzy ludzie, którzy pomogą. Ciągłe jednak okazuje się, że głupota ludzka nie zna granic.

Nie czyń drugiemu, co tobie niemiłe

Mieszkam na jednym z osiedli w Kobyłce, wychowujemy z mężem dorosłą niepełnosprawną córkę, bykaliśmy się od urodzenia z jej chorobą, natrafialiśmy na bezdusznych lekarzy, urzędników, a przede wszystkim na ludzi, którzy nie rozumieją, czy nie starali się zrozumieć nas rodziców i chorego dziecka, które ma prawo do godnego życia i godnego traktowania.

Choroba dziecka i ciągła „walka” o wszystko, trudności z załatwianiem różnych spraw powodują, że nie wszyscy rodzice wytrzymują to psychicznie. My jak dotąd jesteśmy od 33 lat wciąż razem i razem pokonujemy trudności życia codziennego, ale u innych bardzo często dochodzi do rozpadu rodziny.

Zarówno my rodzice jak i nasze młodsze dwie „zdrowe” córki doświadczyliśmy od ludzi wielu upokorzeń. Jedną córkę była odręczana przez rówieśników tylko dlatego, że miała chorą siostrę, wysmiewanie, wytykanie palcami było na porządku dziennym. Ja kiedyś usłyszałam, że jedna pani nie mogła znieść jak jej syn siedział obok mojej chorej córki w samochodzie, jakby była trędowatą. Miałam problemy z przyjęciem dziecka na 2-3 godziny do przedszkola, bo usłyszałam, że tu są inne dzieci... mogłabym tak wymieniać jeszcze wiele przykładów.

Rodziny, które mają chore dzieci z czasem obojętniej, izolują się od innych, a spotkania towarzyskie ograniczają się do osób, które mają podobne problemy. Wiele osób niepełnosprawnych całkowicie

izoluje się od świata i pomimo, że powstają placówki dla nich, gdzie mogą spędzić aktywnie czas, niektórzy niestety boją się wyjść do ludzi - ludzi, którzy jeszcze teraz w XXI wieku potrafią dopieć do bólu.

Inni mają problemy gdzie wyjechać na urlop: na Krete a może do Chorwacji? Jakie buty wybrać? Czy może zamiast butów sukienkę kupić? A nasze problemy dotyczą tego, gdzie wyleczyć dziecko z choroby? Który szpital udzieli pomocy medycznej

Ostatnio głupota ludzka osiągnęła najwyższy poziom rzec pulał na naszym osiedlu.

Rozpętała się awantura wywołana przez jednego pana i panią i wciąganie w nią innych mieszkańców osiedla w protest przeciw wyznaczeniu jednego z dwóch miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych. Krzyki pod naszym adresem, że to bezprawnie, że załatwiliśmy sobie miejsce, a nawet groźby typu:

Wyznaczone miejsca są dla tych, którzy mają uprawnienia do korzystania z nich, a na znaku nie ma przecież imienia i nazwiska osoby niepełnosprawnej. Ta pani z panem dopięli swego, jedno miejsce zostało zlikwidowane i pewnie teraz mają satysfakcję, bo powiedziała przez telefon z triumfem: i co wygraliśmy! Ale z kim Pani wygrała proszę Pani? Z osobami niepełnosprawnymi? Takim zachowaniem Państwo pokazaliście tylko publicznie jaki stosunek macie nie do nas jako do sąsiadów, ale do wszystkich osób niepełnosprawnych, a na zlikwidowanym miejscu i tak parkują samochody osób „zdrowych”.

naszej córce,? Czy wreszcie to pytanie najważniejsze - co zrobimy, gdy nam, rodzicom, zaczniesz „szwankować” zdrowie i kto wtedy zajmie się naszą córką? Czekają dom opieki, gdzie w takim domu takich osób jak ona jest około setki i nie oszukujmy się - nie będzie w nim miała takiej opieki i miłości jaką ma w domu rodzinnym.

ja was i tak załatwię i tego znaku tu i tak nie będzie.

Zostało nawet napisane pismo do administracji osiedla z prośbą o zlikwidowanie jednego miejsca, pod którym podpisali się niektórzy mieszkańcy. Słyszałam jak jedna pani narzekała, że nie będzie można teraz podjechać nawet z zakupami.

Przecież na innych osiedlach już od dawna są takie miejsca, które powinny być jak najbliższe do bloku i chyba to powinno być oczywiste dla wszystkich.

Zadaję sobie pytania: dlaczego i o co cała ta awantura? Ale zaraz odpowiedź następuje sama - ten kto nie ma osoby niepełnosprawnej w rodzinie nie zrozumie, a dla niektórych niepełnosprawność to - tylko wózek inwalidzki.

Wyznaczone miejsca są dla tych, którzy mają uprawnienia do korzystania z nich, a na znaku nie ma przecież imienia i nazwiska osoby niepełnosprawnej.

Ta pani z panem dopięli swego, jedno miejsce zostało zlikwidowane i pewnie teraz mają satysfakcję, bo powiedziała przez telefon z triumfem: i co wygraliśmy! Ale z kim Pani wygrała proszę Pani? Z osobami niepełnosprawnymi? Takim zachowaniem Państwo pokazaliście tylko publicznie jaki stosunek macie nie do nas jako do sąsiadów, ale do wszystkich osób niepełnosprawnych, a na zlikwidowanym miejscu i tak parkują samochody osób „zdrowych”.

Przykro, że wśród nas mieszkają tacy ludzie, którym przeszkadzają rzeczy oczywiste i chęć zademonstrować swoją wyższość, pokazać kto tu rządzi, pokazać gdzie mamy zająć miejsce

w szeregach. Na koniec choć dodać, że nikt nie może przewidzieć, czy w przyszłości jedno z tych miejsc nie będzie potrzebne tym, którzy tak krzyczeli!

Mieszkanka Kobyłki

BEZPŁATNA POMOC PRAWNA



**Mazowieckie Forum
Biznesu, Nauki i Kultury**

Uwaga: obowiązują zapisy telefoniczne

prawo pracy i zagadnienia pracownicze tel.: 502 644 567
czwartki godz. 18.00-20.00: mecenas Małgorzata Szczawińska,

prawo gospodarcze, rodzinne, cywilne, tel.: 698 655 256
wtorki godz. 18.00-20.00: Marta Godlewska,
czwartki godz. 16.00-18.00: Karol Ciepielewski
Poradnictwo dla NGO - Punkt Informacyjny "Dowiedz się więcej"
tel.: 664 183 296

Zapraszamy do siedziby
Mazowieckiego Forum Biznesu, Nauki i Kultury
w Wołominie ul. Wileńska 36a

Budownictwo

dodatek redakcyjno-reklamowy

Choć wydawać by się mogło, że Decyzja o wymianie podłogi podjęta, ale wciąż nie wiesz na jaki rodzaj się zdecydować? Jaka podłoga w salonie się sprawdzi? To zależy od kilku czynników. Jeśli masz np. psa warto zdecydować się na inny rodzaj podłogi niż drewniana. Jeśli podłoga połączona jest z kuchnią, w tej strefie warto wybrać trwałą i odporną na zawilgocenia materiał do wykończenia podłogi. Oferta sklepowa jest bardzo bogata. Do wyboru masz praktyczne panele podłogowe, różnorodne wykładziny, wytrzymałe podłogi z drewna, albo odporne płytki. Zobacz jaka podłoga będzie najbardziej trwała, na co zwrócić uwagę przez wyborem konkretnego rodzaju podłogi i z jakimi kosztami montażu podłogi musisz się liczyć.

Zanim zdecydujesz się na konkretny rodzaj podłogi z paneli do swojego salonu, warto wiedzieć kilka podstawowych rzeczy. Przed podjęciem decyzji sprawdź kilka parametrów dotyczących paneli:

- Sprawdź klasę ścieralności paneli: określają ją symbole od AC1 do AC5. Im wyższa wartość, tym większa twardość i odporność na ścieranie. Do pokoju dziennego i dziecięcego nadają się te o klasie AC3. Przy licznej rodzinie i zwierzętach w domu lepsze będą AC4 i AC5. W sypialni wystarczy AC2.

- Zwróć uwagę na grubość i wypełnienie paneli: do pokoju optymalne są panele o gr. 7-8 mm, to gwarantuje ich trwałość. Jeśli trzonem konstrukcji jest płyta HDF o podwyższonej gęstości, panel będzie bardziej stabilny i wytrzymały.

- Zapytaj o efekt „stukania” paneli: wiele paneli ma wbudowaną warstwę wygłuszającą. W wypadku innych, by zniwelować odgłos stukania, trzeba zastosować podkład wyszczuplający.

- Dopasuj wzór i kolor paneli do wystroju salonu i mebli: laminaty naśladują każdy rodzaj materiału – drewno, kamień, terakotę, beton. Mają faktury matowe, półmatowe, z połyskiem. Formy: deski klasyczne, długie i wąskie, układane w jodełkę lub w tradycyjny parkiet.

- Co z ogrzewaniem: panele nadają się na ogrzewanie podłogowe wodne (rzadko na elektryczne – szukaj oznaczeń na opakowaniu).

- Pamiętaj o akcesoriach potrzebnych do układania paneli: weź pod uwagę koszt folii paroizolacyjnej, izolacji dźwiękowej, listew, narożników, profili.

Jeśli przeraża Cię montaż paneli, nie masz się czego bać – jest on bardzo prosty. Jest możliwy dzięki bezklejowej technice układania, za to wyposażony w różne systemy zatraskowe, które umożliwiają samodzielne ułożenie podłogi panelowej. Warunkiem jest suche

i równe podłoże. Wówczas taki sposób łącznie zapewnia stabilność podłogi oraz jej trwałość.

Podłoga drewniana do salonu: jakie drewno wybrać?

Jeśli zdecydujesz się na podłogę drewnianą w salonie, masz pewność, że jest to materiał bardzo wytrzymały i będzie służył Ci przez długie lata. Największym problemem jest jednak wybór odpowiedniego rodzaju drewna. Jakiego drewna sprawdzi się w Twoim mieszkaniu? Podłoga z drewna rodzimego czy egzotycznego? Z jakich gatunków drewna najtrwalsze to

i higieniczna. Jej montaż jest szybszy niż montaż litych desek, a koszt niższy. Niezaprzeczną zaletą jest fakt, że uszkodzony panel można łatwo wymienić. Pamiętaj, że deski wymagają zabezpieczenia lakierem, woskiem lub olejem. Panele drewniane wykończone są fabrycznie – lakierem o różnym stopniu połysku, olejem lub olejowoskiem.

Wykładzina: gdzie się sprawdzi?

Wykładzina to dobre rozwiązanie na pokrycie podłogi w pokoju dziennym lub dziecięcym. Wel-

charakteru. Nie zawsze jednak tak jest. Płytki coraz częściej wybierane są do pokrycia podłogi w salonie. Wśród bogatej oferty płytek, każdy znajdzie coś dla siebie. Największym powodzeniem cieszą się płytki podłogowe naśladujące drewno, z jego słojami, krzywiznami i wyjątkową barwą. Taki rodzaj podłogi w salonie ociepli wizualnie wnętrze, a ponadto zachowa praktyczne zalety podłogi z płytek. Jeśli zdecydujemy się na płytki, warto te o wysokiej klasie ścieralności i antypoślizgowe. W salonie do wykończenia podłogi najlepiej

Panele, deski, wykładziny czy płytki? Planujesz wymianę podłogi w salonie, ale nie wiesz na co się zdecydować? Podpowiadamy jaką podłogę wybrać, by była piękna, trwała i służyła przez lata. Zobacz, o czym warto wiedzieć przed wyborem podłogi do salonu i ile kosztuje jej montaż.

Panele, drewno, płytki czy wykładzina?

dęb, jesion, grab oraz modrzew. Wszystkie te gatunki nadają się na podłogi do pokój intensywnie użytkowanych. Równie wytrzymałe, ale zdecydowanie mniej popularne jest drewno klonowe oraz javor. Egzotyczne drewna, takie jak: merbau, wenge czy tek, cechuje odporność na uszkodzenia, a także wilgoć. Deski podłogowe drewniane czy trójwarstwowe? Lite drewno ma niepowtarzalny urok, jest mocne, a ponadto dobrze tłumi odgłosy. Należy jednak pamiętać, że taka podłoga jest mniej stabilna, a jej koszt zdecydowanie wyższy. Deska podłogowa trójwarstwowa ma urodę drewna, jest odporna

na nianą zapewnia przytulność oraz ciepło. Jej największą wadą jest to, że nie łatwo utrzymać ją w czystości. Wówczas możemy zdecydować się na wykładzinę z nowoczesnego tworzywa sztucznego – poliamidu. Wykładzina z tego materiału nie gniece się i nie wyciera, nawet jeśli domownicy chodzą po niej w butach. Przed zakupem warto sprawdzić czy wykładziny ma atest przeciwpożarowy.

Płytki podłogowe do salonu: dla kogo takie rozwiązanie?

Wydaje się, że płytki na podłodze w salonie ochładzają wnętrze i nadają mu „niedomowego”

sprawdzi się gres szklony i nieszkliwiony. By mieć gwarancję jednolitej podłogi, warto wybrać płytki rektyfikowane. A może warto zdecydować się na płytki przypominające wyglądem dywan lub terakotę? Taka podłoga sprawdzi się w dużym i przestronnym pomieszczeniach. Co najciekawsze, decydując się na wzorzystą podłogę z płytek, nigdy nie wiesz jaki będzie to wzór, dlatego możesz stworzyć z nich niepowtarzalną kompozycję. Kupując paczkę 25 sztuk, nie wiesz jakie wzory ona zawiera, ponieważ płytki są pakowane losowo.

źródło: ekspertbudowlany.pl

Wymiana podłogi – czy wiesz ile to kosztuje?

Ceny usług dotyczące układania i wymiany podłogi zależą od wielu czynników, m.in. zużycia materiałów, rodzaju wykończeń, podłoża, zastosowanych preparatów. Przy remoncie kompleksowym, koszt usług jest to uzgodnienia z wykonawcą. Poniżej średnie ceny układania i demontażu podłogi.

- Demontaż starego parkietu: 10-27 zł/mkw
- Demontaż starej wykładziny: 6-10 zł/mkw
- Układanie paneli laminowanych: 12-20 zł/mkw
- Układanie paneli drewnianych (deski trójwarstwowe): 22-30 zł/mkw
- Układanie desek: 50-90 zł/mkw
- Olejowanie desek: 5-9 zł/mkw
- Montaż listew przypodłogowych: 6-18 zł/mkw
- Układanie wykładziny dywanowej z rolki: 10-21 zł/kmw (bez kleju) lub 13-32 zł/mkw (z klejeniem)
- Układanie wykładziny winylowej roli: 15-35 zł/mkw
- Układanie płytek: 30-50 zł/m.b. oraz fugowanie: 10-15 zł/m.b.

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

NOV-BUD

www.novbud.info.pl
e-mail: docieplanie@novbud.info.pl

05-230 Kobyłka, ul. M. Rataja 24
kom. 501 379 549, tel. 22 424 16 73

Buderus

TECHNIKA GRZEWCA
www.buderussalon.pl

SALON SPRZEDAŻY
Ząbki, ul. Orla 4 lok. 57
tel./fax (22) 241 59 25
tel. kom. 600 350 637
e-mail: biuro@buderussalon.pl

SERWIS / MAGAZYN
CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO KOTŁÓW
BUDERUS

REN MAR www.ren-mar.com.pl

DRZWI - BRAMY GARAŻOWE
OKNA - PARAPETY
ROLETY - ŻALUZJE

szeroka oferta - wieloletnie doświadczenie

Wołomin, ul. Wiśniowa 3 (wjazd od ul. 1 Maja)
tel. (22) 778 76 15 Market Budowlany obok basenu)
kom. 728 806 579
biuro@ren-mar.com.pl

WIOSENNE RABATY

GRUPA psb budomat

Twój market budowlany!

Wołomin, ul. Szara 5
22 787 14 43
www.budo-mat.com.pl

Materiały budowlane i wykończeniowe od A do Z

Większość z nas dużo czasu spędza w zamkniętych pomieszczeniach. Coraz dłużej czasu spędzamy w pracy z której szybko przemierzamy się do domu i znowu spędzamy czas w przysłowiowych czterech ścianach. Czy zastanawialiście się ile czasu przeżyjemy bez powietrza?

Wentylacja dlaczego warto o nią zadbać?

Każdy z nas słyszał pewnie nie raz historię o ludziach którzy przeżyli wiele dni bez jedzenia czy bez picia ale wiemy, że aby żyć musimy oddychać. Dziś na każdym niemal kroku słyszymy, czytamy lub oglądamy informacje o smogu, ale o wentylacji w mieszkaniach, domach i biurach mówi się zbyt mało i zbyt rzadko a to od jakości powietrza, którym oddychamy w dużej mierze zależy nasze zdrowie.

również nie jest bez znaczenia dla stanu technicznego budynków.

Kto z nas nie spotkał się z sytuacją w której ból głowy szybko ustąpił po przewietrzeniu pokoju czy biura? Chyba przydarzyło się to każdemu choć raz w życiu.

Choroby cywilizacyjne – astma, alergia, częste infekcje górnych dróg oddechowych dotyka coraz więcej osób. Ale do rzadkości nie należą również poważniejsze dolegliwości skór-
zdrówie.



Wentylacja wyprowadzona na dach powinna być zabezpieczona kratką

Przebywając dużo w pomieszczeniach zamkniętych powinniśmy zdawać sobie sprawę jak ważne jest dobre wentylowanie do to od dobrego systemu wentylacyjnego zależy czy z pomieszczeń w których przebywamy będą usuwane zanieczyszczenia i czy w ich miejsce dopłynie świeże powietrze. Stan wentylacji wpływa na nasze zdrowie i samopoczucie ale

nie spowodowane obecnością grzybów i korozji w budynku, które powstają w wyniku złej wentylacji pomieszczeń.

Alle dobra wentylacja jest szczególnie ważna w okresie zimowym. Niestety – coraz częściej dochodzi do zaczadzeń lub zatrucia spalinami gazowymi. Warto więc pamiętać o tym, aby zachować ją w dobrym stanie technicznym

Malowanie ścian to najprostszy sposób zmiany wystroju wnętrza. Wystarczy kupić odpowiednie farby oraz akcesoria malarskie, przygotować podłoże i można przystąpić do pracy. Podpowiadamy, jak samodzielnie zmienić kolor ścian i sufitów.

Chcesz szybkiej zmiany? Pomaluj ściany...

Zanim przystąpimy do prac malarskich powinniśmy przygotować sobie front robót. Aby oszczędzić sobie pracy w niedalekiej przyszłości powinniśmy dokładne zabezpieczyć powierzchnię okien, grzejników, podłóg i innych elementów w pomieszczeniu, które mogłyby ulec zabrudzeniu farbą. W tym celu powinniśmy użyć taśmy oraz folii malarskiej. Elementy wyposażenia, takie jak oprawy gniazd elektrycznych, kontakty itp. najlepiej zdemontować, zaś pozostałe części w mieszkaniu zabezpieczyć przed zabrudzeniem nakrywając je folią oraz unieruchamiając taśmą malarską.

W następnej kolejności powinniśmy dokładnie sprawdzić wszystkie ubytki i nierówności podłoża, które należy zaspachlować gładzią gipsową i pozostawić do jej pełnego wyschnięcia. W przypadku powierzchni, które były już wcześniej malowane należy ocenić przyczepność starej farby do podłoża, luźno spójne fragmenty zeszkobać przy pomocy szpachelki, a następnie powstałe ubytki i nierówności uzupełnić gładzią gipsową. Początek do jej całkowitego wyschnięcia i wówczas miejsca gipsowane przeszlifować papierem ściernym w celu wyrównania i wygładzenia powierzchni ścian. Miejsca naprawiane gładzią gipsową przeszlifować papierem ściernym w celu wyrównania i wygładzenia. Zalecane jest również zmatowienie drobnoziarnistym papierem ściernym całej powierzchni

ścian, w celu osiągnięcia lepszej przyczepności farby na powierzchni do istniejącego podłoża.

Pamiętajmy też o tym, że po szlifowaniu ścian należy dokładnie odpylić używając szczotki lub odkurzacza.

Na tym nie koniec. W celu odtłuszczenia powierzchni oraz

Zaczynamy od pomalowania sufitu, ale zanim się do tego zabierzemy powinniśmy naroża ścian zabezpieczyć taśmą malarską. Taśma powinna być przyklejona na suchą powierzchnię i odklejona najlepiej bezpośrednio po malowaniu. Takie postępowanie zabezpiecza przed oderwaniem

wając tym razem dużego wałka malarskiego (szer. 18 lub 25 cm) najlepiej na przedłużacz. Tuż po zakończeniu tej czynności powinniśmy ostrożnie odkleić taśmę malarską.

Podobnie postępujemy przechodząc do kolejnych czynności. Jeśli będziemy pamiętali o tych



(...) powinniśmy dokładnie sprawdzić wszystkie ubytki i nierówności podłoża, które należy zaspachlować gładzią gipsową i pozostawić do jej pełnego wyschnięcia. W przypadku powierzchni, które były już wcześniej malowane należy ocenić przyczepność starej farby do podłoża, luźno spójne fragmenty zeszkobać przy pomocy szpachelki, a następnie powstałe ubytki i nierówności uzupełnić gładzią gipsową.

dokładniejszego odpylenia, powinniśmy naszą ścianę przetrzeć wilgotną szmatką, używając wody z dodatkiem delikatnego detergentu. Pamiętajmy o tym, gdyż zabieg odtłuszczenia jest niezwykle istotny przy powierzchniach wcześniej malowanych, zwłaszcza w kuchniach.

taśmą razem ze świeżą warstwą farby.

Gruntowanie sufitu powinniśmy zacząć od malowania naroży przy pomocy małego wałka malarskiego (szer. 10 lub 15 cm). Po zakończeniu tej czynności możemy zabrać się za gruntowanie całego sufitu uży-

kilku zasadach sprzątanie po malowaniu nie będzie nam się śniło po nocach.

Wybierając kolor do naszych wnętrz starajmy się wcześniej poszukać inspiracji i odpowiedzieć sobie na pytanie – jaki efekt końcowy chcielibyśmy osiągnąć. Źródło: www.farbyjedynka.pl

Zielone Tarasy

RADZYMIN



UL. SŁOWACKIEGO 49



2 POKOJE OD
197 000 zł



+48 885 515 525



3 POKOJE OD
210 000 zł

PROGRAM
MDM



SPRZEDAŻ@NIVETTEDEVELOPMENT.PL



WWW.ZIELONETARASY-RADZYMIN.PL

NIVETTE
DEVELOPMENT

Dziś podpowiemy, jak zadbać o prawidłową wentylację pomieszczeń, by choć odrobinę pomóc alergikowi w walce z wszędobylskimi pyłkami.

I od tej zasady w pokoju alergika nie ma żadnego odstępstwa, nawet w kontekście akcesoriów i ozdób okiennych. Pozbywając się wszystkich „chwytających” kurz przedmiotów, tak samo powinniśmy postąpić z zasłonami i żaluzjami. Dlaczego? Tradycyjne żaluzje okienne, jeśli nie są umieszczone między dwiema szybami, stanowią doskonałe miejsce osiadania kurzu i roztoczy, a ich konstrukcja nie tylko sprzyja gromadzeniu się zanieczyszczeń w trudnodostępnych zakamarkach, ale w znacznym stopniu utrudnia codzienne czyszczenie. Jeśli dołożymy do tego ozdobne zasłony, zwłaszcza z ciężkiego materiału, na których lubią osiadać kurz i pyłki, możemy mieć pewność, że nasza bitwa z alergienami będzie z góry przegrana. – Alternatywą dla tradycyjnych rozwiązań są przyjazne alergikowi rolety okienne, których gładka powierzchnia oraz wysokiej jakości tkanina, posiadająca certyfikat OEKO – TEX, pozwalają na czyszczenie za pomocą wilgotnej gąbki, usuwając tym samym niepożądany kurz czy przedostające się do mieszkania alergeny. Wybierając funkcjonalność nie musimy przy tym rezygnować z waloru estetycznego – w naszej ofercie proponujemy szeroką gamę kolorystyczną rolet, która doskonale uzupełni ascetyczną, choć wcale nie nudną aranżację pokoju alergika – podkreśla Marcin Demski, ekspert firmy OKPOL.

Wentylacja w pokoju alergika to temat, w którym obowiązuje nas cały szereg zaleceń i restrykcji, a najważniejszym jest niepozostawianie okna otwartego na oścież – zwłaszcza w ciągu dnia, gdy pyłki z łatwością przedostaną się do pomieszczenia, osiadając na podłodze, ścianach czy wyposażeniu wnętrza. W tym przypadku należy znaleźć złoty środek i obserwować domowego alergika – pozbawienie mieszkania

wentylacji przyniesie bowiem również negatywny skutek, narażając domowników na złe samopoczucie, a dom na możliwość rozwoju równie silnego alergenu – pleśni – głównie w miejscach styku okien ze ścianą. – Z myślą o tak wymagających klientach,

na sprawną regulację strumienia powietrza wpływającego do pomieszczenia. W okresie wiosennym i letnim należy bowiem pamiętać, by okna zawsze ustawiać w pozycji uchylonej, która umożliwi regularną mikrowentylację pomieszczenia, za-

szego stężenia pyłków – podkreśla ekspert firmy Okpol. Inwestycja w nawiewnik manualny to cały szereg zalet – poprawiona jakość powietrza w mieszkaniu, wstrzymany kondensat pary wodnej, oraz wprowadzona kontrola wentylacji pomieszczenia,

nie zapomnijmy, by pokój alergika wietrzyć wieczorami, zwłaszcza przed snem, kiedy pyłki zdążą osiąść na podłożu, a także zaraz po wiosennym opadzie deszczu, który chwilowo wycisza działanie alergenów.

Okna – w skrajnych przypadkach wszelkie elementy wyposażenia pomieszczenia będziemy musieli „odkurzać” częściej niż jednokrotnie. Nie jest tajemnicą, że najłatwiej utrzymać w czystości okna wykonane z PVC – tutaj

Większość z nas z utęsknieniem czeka na nadejście wiosny, zwłaszcza, gdy zimowe temperatury mocno dały nam w kość. Są jednak tacy, dla których przełom marca i kwietnia nie zwiastuje niczego dobrego – trudno bowiem cieszyć się słońcem w towarzystwie kataru siennego i zażawionych oczu.

Alergika wiosna nie tyka, czyli kilka słów o tym, jakie okna wybrać i jak zadbać o prawidłową wentylację pomieszczeń



Nawiewnik



Roleta – dobry wybór dla alergika

wprowadziliśmy do oferty specjalny nawiewnik manualny Neo-Air oraz klamkę z kluczykiem z funkcją mikrouchylenia, które pozwalają

trzymając po drodze większość niechcianych alergenów i sprawiając, że alergicy będą mogli odetchnąć pełną piersią – nawet podczas najwięk-

szą pozwoili obniżyć koszty ogrzewania.

O ile nawiewnik pomaga w utrzymaniu bieżącej wymiany powietrza

Wybierając stolarkę okienną do pokoju alergika należy przede wszystkim zwrócić uwagę na łatwość czyszczenia ramy i skrzydła

wystarczy wilgotna szmatka oraz delikatny płyn czyszczący, który z łatwością poradzi sobie z codziennym kurzem, roztocznymi i pyłkami. Innowacyjna stolarka drewniana, pokryta ekologicznym, przyjaznym dla zdrowia lakierem również nie przysporzy kłopotów przy pielęgnacji, jeśli tylko zadbać o dobór odpowiednich środków pielęgnujących.

Wraz z nadchodzącą wiosną, dla niektórych z nas wielkimi krokami nadchodzi również czas kataru siennego, kichania, zapalenia spojówek i niespokojnych nocy – a wszystko przez wszechobecne pyłki, które z łatwością mogą przedostać się do mieszkania – ostatniej ostoji wrażliwego alergika. Odpowiednia wentylacja pomieszczeń i nowoczesne rozwiązania z zakresu stolarki okiennej mogą w dużej mierze przyczynić się do poprawy komfortu alergika i sprawić, by mógł we własnym domu mógł zaznać chwili wytchnienia od męczących alergenów. A jeśli dodamy do tego restrykcyjne przestrzeganie zasad porządku i higieny – wiosna powinna już zawsze kojarzyć się z czymś naprawdę miłym.

źródło: www.towergroup.com.pl



HURTOWNIA HYDRAULICZNA MARKOWE PRODUKTY W DOBREJ CENIE

- kotły
- grzejniki
- instalacje
- ceramika łaz.



WYKONAWSTWO • TRANSPORT • RATY

Wołomin, ul. Gdyńska 13 tel./fax 22 787 26 45

Czynne: pon.-pt. 7.30-18.00, sob. 7.30-13.00



BRUKLAND

OFERUJEMY:

- profesjonalne doradztwo
- sprzedaż produktów brukarskich
- transport ■ projektowanie
- układanie kostki brukowej
- ogrodzenia ■ rabaty do 40%



ul. Klonowa 2
05-270 Marki

tel. +48 663 474 484

info@brukland-kostka.pl
www.brukland-kostka.pl

Okna i Drzwi

POMIAR • TRANSPORT • MONTAŻ



JAK DREW SALON OKIEN I DRZWI

Siedziba

05-200 Wołomin, ul. Akacjowa 1

tel. 22 787 75 00

tel./fax 22 787 62 31

www.jakdrew.neostrada.pl

e-mail: biuro@jakdrew.neostrada.pl

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 2031 ze zm.) zawiadamia się, że w dniu 21.02.2017 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 634 w ciągu ul. Łodygowej na odc. ul. Radzyńskiej – granica miasta**”.

Inwestorem przedsięwzięcia jest Prezydent m.st. Warszawa działający przez pełnomocnika Panią Annę Piotrowską – Dyrektora Zarządu Miejskich Inwestycji Drogowych.

Działki usytuowania obiektu:

- w projektowanym pasie drogowym, nienależące do Województwa Mazowieckiego, do przejęcia pod inwestycję (tłustym drukiem – numery działek przeznaczone pod przejęcie dla inwestycji, w nawiasach numery działek po podziale):

Dzielnica Targówek m.st. Warszawa:

obręb: 4-09-08, działki nr: 95/44, 95/45, 134 (134/4, 134/3), 136 (136/4, 136/3), 139 (139/3, 139/3), 140 (140/4, 140/3), 141/1, 141/2, 141/4, 141/5, 142/19 (142/24, 142/23), 142/20;

obręb: 4-09-09, działki nr: 2/4, 17/6, 17/7, 17/8 (17/55, 17/54), 17/20 (17/42, 17/41), 17/27 (17/44, 17/43), 23/2 (23/15, 23/16), 23/3 (23/18, 23/17), 23/5 (23/20, 23/19), 23/6 (23/22, 23/21), 40/20 (40/27, 40/26), 40/21, 56/1 (56/31, 56/30), 56/2 (56/33, 56/32), 56/3 (56/35, 56/34, 56/42), 56/7, 56/8 (56/37, 56/36), 56/14 (56/39, 56/38), 56/15 (56/41, 56/40), 57, 58/2 (58/9, 58/8), 58/3 (58/11, 58/10), 140/5;

obręb: 4-09-10, działki nr: 19/2, 20/2, 24/3 (24/15, 24/17, 24/14, 24/16), 25/3 (25/26, 25/25), 25/4 (25/28, 25/27), 25/6 (25/30, 25/29), 25/7 (25/21, 25/22, 25/20), 25/8 (25/24, 25/23), 26/5 (26/12, 26/11), 26/6 (26/14, 26/13), 27/6 (27/16, 27/15), 27/13 (27/18, 27/17), 28/5 (28/18, 28/17), 28/6, 28/7 (28/22, 28/21), 28/8 (28/20, 28/19), 32 (32/4, 32/3), 33 (33/4, 33/3), 40 (40/4, 40/3), 41/1 (41/10, 41/9), 41/2 (41/8, 41/7), 42/2 (42/9, 42/8), 42/3 (42/11, 42/10), 43/2, 43/3, 43/4, 43/5, 43/6, 43/7, 43/8, 43/9, 43/10, 43/11, 43/12, 43/13, 43/14, 43/15, 43/16, 43/17, 43/18, 43/19, 43/20, 43/21, 43/22, 91 (91/4, 91/3), 99 (99/6, 99/8, 99/5, 99/7), 100 (100/2, 100/3, 100/1), 116/7 (116/15, 116/14), 145 (145/4, 145/3), 146 (146/4, 146/3);

obręb: 4-09-16, działki nr: 1/3, 1/4, 1/5, 2 (2/4, 2/3), 3 (3/4, 3/3), 4 (4/4, 4/3), 5 (5/4, 5/3), 6/1 (6/4, 6/3), 6/2 (6/6, 6/5), 10 (10/1, 10/2), 15/1, 15/2, 15/2/4, 15/2/5, 15/2/6, 15/2/7, 15/2/8, 15/2/9, 15/2/10, 15/2/11, 15/2/12, 15/2/13, 15/5/3 (15/5/36, 15/5/35), 15/6/1 (15/6/32, 15/6/31), 15/6/3 (15/6/34, 15/6/33), 15/7/1 (15/7/21, 15/7/20), 15/7/12 (15/7/19, 15/7/18), 161/20 (161/29, 161/28), 161/23 (161/31, 161/30);

obręb: 4-09-17, działki nr: 1/1, 1/2, 1/3, 1/4, 174, 175 (175/4, 175/3), 177 (177/4, 177/3), 178 (178/4, 178/3);

obręb: 4-09-18, działki nr: 1/1, 1/3, 1/4, 1/5, 1/6, 1/7, 1/8, 1/9, 1/10, 1/11, 1/12, 1/13, 1/15, 1/16, 1/17, 1/18, 1/19, 1/20, 1/21, 2/1 (2/9, 2/8), 3/1 (3/12, 3/11), 3/3 (3/14, 3/13), 3/4, 4/1 (4/13, 4/12), 4/5 (4/11, 4/10), 9 (9/4, 9/3), 10 (10/4, 10/3), 20 (20/4, 20/3), 21 (21/6, 21/5), 22 (22/4, 22/3), 23 (23/4, 23/3), 35 (35/4, 35/3), 36 (36/4, 36/3), 38 (38/4, 38/3), 39 (39/4, 39/3);

- w projektowanym pasie drogowym, nienależące do Województwa Mazowieckiego, do przejęcia pod inwestycję (w nawiasach numery działek po podziale - tłustym drukiem numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję):

Dzielnica Targówek m.st. Warszawa:

obręb: 4-09-08, działki nr: 134 (134/4, 134/3), 136 (136/4, 136/3), 139 (139/3, 139/3), 140 (140/4, 140/3), 142/19 (142/24, 142/23);

obręb: 4-09-09, działki nr: 17/8 (17/55, 17/54), 17/20 (17/42, 17/41), 17/27 (17/44, 17/43), 23/2 (23/15, 23/16), 23/3 (23/18, 23/17), 23/5 (23/20, 23/19), 23/6 (23/22, 23/21), 40/20 (40/27, 40/26), 56/1 (56/31, 56/30), 56/2 (56/33, 56/32), 56/3 (56/35, 56/34, 56/42), 56/8 (56/37, 56/36), 56/14 (56/39, 56/38), 56/15 (56/41, 56/40), 57, 58/2 (58/9, 58/8), 58/3 (58/11, 58/10);

obręb: 4-09-10, działki nr: 24/3 (24/15, 24/17, 24/14, 24/16), 25/3 (25/26, 25/25), 25/4 (25/28, 25/27), 25/6 (25/30, 25/29), 25/7 (25/21, 25/22, 25/20), 25/8 (25/24, 25/23), 26/5 (26/12, 26/11), 26/6 (26/14, 26/13), 27/6 (27/16, 27/15), 27/13 (27/18, 27/17), 28/5 (28/18, 28/17), 28/7 (28/22, 28/21), 28/8 (28/20, 28/19), 32 (32/4, 32/3), 33 (33/4, 33/3), 40 (40/4, 40/3), 41/1 (41/10, 41/9), 41/2 (41/8, 41/7), 42/2 (42/9, 42/8), 42/3 (42/11, 42/10), 91 (91/4, 91/3), 99 (99/6, 99/8, 99/5, 99/7), 116/7 (116/15, 116/14), 145 (145/4, 145/3), 146 (146/4, 146/3);

obręb: 4-09-16, działki nr: 2 (2/4, 2/3), 3 (3/4, 3/3), 4 (4/4, 4/3), 5 (5/4, 5/3), 6/1 (6/4, 6/3), 6/2 (6/6, 6/5), 10 (10/1, 10/2), 15/3 (15/36, 15/35);

obręb: 4-09-17, działki nr: 175 (175/4, 175/3), 177 (177/4, 177/3), 178 (178/4, 178/3);

obręb: 4-09-18, działki nr: 2/1 (2/9, 2/8), 3/1 (3/12, 3/11), 4/1 (4/13, 4/12), 4/5 (4/11, 4/10), 9 (9/4, 9/3), 10 (10/4, 10/3), 20 (20/4, 20/3), 21 (21/6, 21/5), 22 (22/4, 22/3), 23 (23/4, 23/3), 35 (35/4, 35/3), 36 (36/4, 36/3), 38 (38/4, 38/3), 39 (39/4, 39/3);

- w projektowanym pasie drogowym, nienależące do Województwa Mazowieckiego, do przejęcia pod inwestycję w całości:

Dzielnica Targówek m.st. Warszawa:

obręb: 4-09-08, działki nr: 95/45, 141/5, 142/20;

obręb: 4-09-09, działki nr: 2/4, 17/6, 17/7, 40/21, 57;

obręb: 4-09-10, działki nr: 19/2, 20/2, 28/6, 43/3, 43/4, 43/5, 43/6, 43/7, 43/8, 43/9, 43/10, 43/11, 43/12, 43/13, 43/14, 43/15, 43/16, 43/17, 43/18, 43/19, 43/20, 43/21, 43/22;

obręb: 4-09-16, działki nr: 1/4, 15/2/6, 15/2/7, 15/2/8, 15/2/9, 15/2/10, 15/2/11, 15/2/13;

obręb: 4-09-17, działki nr: 1/1, 1/3, 174;

obręb: 4-09-18, działki nr: 1/1, 1/3, 1/4, 1/5, 1/6, 1/7, 1/8, 1/9, 1/10, 1/12, 1/13, 1/15, 1/16, 1/17;

Numery działek przeznaczone pod przebudowę innych dróg publicznych, niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego tłustym drukiem - numery działek po podziale przeznaczone pod budowę/przebudowę):

Dzielnica Targówek m.st. Warszawa:

obręb: 4-09-08, działki nr: 95/33;

obręb: 4-09-09, działki nr: 17/20 (17/42), 17/27 (17/44);

obręb: 4-09-10, działki nr: 97/1, 98/1;

obręb: 4-09-16, działki nr: 155/2, 155/3 (155/36), 157/12 (157/19), 161/20 (161/29), 161/23 (161/31), 13;

obręb: 4-09-17, działki nr: 5/22, 5/23;

Numery działek poza pasem drogowym przeznaczone pod budowę lub przebudowę sieci uzbrojenia terenu (tłustym drukiem - numery działek po podziale przeznaczone pod budowę/przebudowę):

Dzielnica Targówek m.st. Warszawa:

obręb: 4-09-08, działki nr ew.: 134 (134/4), 95/10, 136 (136/4), 140 (140/4);

obręb: 4-09-09, działki nr ew.: 23/3 (23/18), 58/2 (58/9), 58/3 (58/11);

obręb: 4-09-10, działki nr ew.: 24/3 (24/17), 24/4, 25/3 (25/26), 25/6 (25/30), 25/7 (25/22), 25/8 (25/24), 32 (32/4), 33 (33/4), 40 (40/4), 91 (91/4), 98/1, 99 (99/6, 99/8), 100 (100/2, 100/3);

obręb: 4-09-16, działki nr ew.: 1/2, 2 (2/4), 3 (3/4), 4 (4/4), 5 (5/4), 6/1 (6/4), 6/2 (6/6), 7, 8, 9, 10 (10/1), 18/2, 18/4, 18/6, 155/2, 155/3 (155/36), 156/1 (156/32), 156/2, 156/3 (156/34), 156/4, 156/5, 157/1 (157/21), 157/7, 157/12 (157/19), 161/8, 161/20 (161/29), 161/23 (161/31);

obręb: 4-09-17, działki nr ew.: 2/12, 2/13, 3/2, 3/3, 4/1, 4/2, 5/6, 5/7, 5/22, 5/23, 144, 178 (178/4);

obręb: 4-09-18, działki nr ew.: 2/1 (2/9), 3/1 (3/12), 3/3 (3/14), 7, 10 (10/4), 13/1, 14/2, 15/1, 15/2, 18, 19, 20 (20/4), 21 (21/6), 22 (22/4), 23 (23/4), 24/1, 33, 34, 35 (35/4), 38 (38/4), 39 (39/4), 42, 43, 44, 45, 47;

powiat Wołomiński, gmina Ząbki:

obręb 01-22, działki nr ew.: 85/7, 107;

Numery działek poza pasem drogowym niezbędne dla budowy zjazdów (tłustym drukiem - numery działek po podziale/niepodlegające podziałowi przeznaczone pod budowę/przebudowę zjazdu):

Dzielnica Targówek m.st. Warszawa:

obręb: 4-09-17, działki nr: 138;

Numery działek podlegające ograniczeniu w korzystaniu w związku z koniecznością określenia obowiązku i terminów rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidywanych do dalszego użytkowania oraz tymczasowych obiektów budowlanych (art. 11 f ust. 1 pkt 8 ppkt c ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych) niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego (tłustym drukiem - numery działek po podziale z budynkami przeznaczonymi pod rozbiórkę):

Dzielnica Targówek m.st. Warszawa:

obręb: 4-09-08, działki nr ew.: 134 (134/4), 136 (136/4);

obręb: 4-09-09, działki nr ew.: 23/6 (23/22);

obręb: 4-09-10, działki nr ew.: 28/5 (28/18), 28/8 (28/20), 40 (40/4);

obręb: 4-09-16, działki nr ew.: 3 (3/4), 2 (2/4);

Akta sprawy do wglądu znajdują w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie (pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, pokój nr 607, w godzinach 13-16 – pon., 8-12 – śr. i piąt.), gdzie można zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 23 ze zm.) doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

WI-III.7820.2.16.2016.MP

Uczniowie wołomińskiego Gimnazjum nr 3 już trzykrotnie uczestniczyli w Sejmie Dzieci i Młodzieży, który od ponad 20. lat jest wybierany i obraduje w dniu 1 czerwca.

O miejsce w dziecięcym Sejmie ubiegają się dwuosobowe zespoły. W tym roku w Gimnazjum Nr 3 w Wołominie podjęli się tego trudnego wyzwania dwie grupy: Aleksander Żebrowski i Piotr Kanclerz oraz Jan Kacperski i Jan Melan.

Pomysł uczestnictwa zrodził się u gimnazjalistów niezależnie. – Trafiałem na ten konkurs podczas przeglądania Internetu, przez przypadek. Rozmawialiśmy o tym z chłopakami i tak się stało, że wszyscy czterej postanowiliśmy się zaangażować – opowiada Aleksander Żebrowski.

Gdy – około trzy tygodnie temu – w Internecie pojawił się regulamin wyłaniania młodych posłów, wołomińscy gimnazjaliści mieli już wstępnie zakreślony plan działań. – Wiedziałem już co chcę robić, choć nie wiedziałem z kim. Koledzy Jan Kacperski i Jan Melan stworzyli już zespół, więc my – ja i Piotr Kanclerz postanowiliśmy stworzyć kolejny. I tak w naszej szkole stworzyły się dwie drużyny – opowiada Olek.

Z naszym pomysłem posłaliśmy do naszej pani od WOS-u Marii Wytrykowskiej, która zgodziła się nam pomóc w załatwianiu niektórych formalności – opowiadają nasi rozmówcy (w zgłoszeniu wpisuje się szkołę w której uczy się dana osoba).

W miniony czwartek odwiedzili naszą redakcję oraz Punkt Informacyjny Dowiedz się więcej, a w piątek spotkali się z Elżbietą Radwan, burmistrzem Wołomina. – Do Pani Burmistrz udał się z naszym opiekunem Panią Marią Wytrykowską. Przedstawiliśmy nasz projekt i otrzymaliśmy druk wniosku o Patronat Burmistrza Wołomina. Pani Burmistrz obiecała dołożyć wszelkich starań, aby nam pomóc, żeby wszystko się udało – opowiadali podczas kolejnej wizyty w redakcji „Życia”.

Obie grupy mają już wizję tego co chcą zrealizować w ramach swoich projektów. Oba projekty dotyczą uhonorowania i uczczenia zasłużonych mieszkańców Wołomina. – Musimy teraz uzasadnić projekt i przedstawić go Radzie Miejskiej. W dalszym etapie musimy opisać nasze działania.

Aleksander Żebrowski, Piotr Kanclerz, Jan Kacperski i Jan Melan to czterech gimnazjalistów z ZS nr 3 w Wołominie, którzy postanowili zaważyć o udział w XXIII sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży, który organizowany jest przez Kancelarię Sejmu.

Azymut na Sejm Dzieci i Młodzieży



Jan Kacperski swój projekt przygotowuje wspólnie z imiennikiem Janem Melanem. Podobnie jak koledzy z konkurencyjnej drużyny wybrali już postać, którą chcą przybliżyć i przypomnieć mieszkańcom Wołomina. Do swojego pomysłu chcą przekona radnych



Piotr Kanclerz jest w zespole z Aleksandrem Żebrowskim. Część ich projektu dotyczy pasażu na osiedlu Niepodległości w Wołominie. O tym co zamierzają zrobić dowiemy się niebawem, bowiem chcą prosić o możliwość zaprezentowania go radnym



– Tematem wiodącym tegorocznej sesji jest : „Przestrzeń publiczna jako miejsce wolne od symboli propagujących systemy totalitarne. Lokalni bohaterowie w przestrzeni publicznej”. Zagadnienie trudne i nieznane współczesnej młodzieży – mówi Maria Wytrykowska.

Mamy na to jeszcze trzy tygodnie – opowiadali podczas ostatniego spotkania.

Organizatorem konkursu jest Kancelaria Sejmu zaś nagrodą jest udział w posiedzeniu Sejmu Dzieci i Młodzieży w dniu 1 czerwca (Międzynarodowy Dzień Dziecka). Projekty będą podlegały ocenie Komisji Sejmu Dzieci i Młodzieży. Najlepsze grupy będą

jest cel działania i wybór patrona; Zaplanuj – zbadanie świadomości społecznej o patronie. Wybór adresata działań; Przeprowadź – realizacja pomysłu, nagłośnień kwestii, nawiązanie współpracy z JST i szukanie sojuszników, Udokumentuj – wykonanie zdjęć i ewentualnie filmu; Oceń – trzeba określić plusy i minusy działań. Powiedzieć czy udało

Zagadnienie trudne i nieznane współczesnej młodzieży. Na obecnym etapie gimnazjaliści są jednak pełni zapału i wiary w powodzenie postawionych sobie celów. Poszerzają wiedzę na temat tamtego okresu, przyglądają się lokalnym bohaterom. Trzymamy kciuki i czekamy na efekty ich działań.

Teresa Urbanowska

Liceum Ogólnokształcące im. Cypriana Kamila Norwida w Radzyminie to 170 lat tradycji i doświadczenia. Szkoła ma miejsce w zabytkowym budynku, wyróżnia się niepowtarzalną atmosferą, przyjaznym klimatem dla młodzieży, nowatorskim podejściem do nauki i wychowania oraz doskonałą infrastrukturą.

Norwid w Radzyminie szkoła z tradycją i... ambicjami

Wyszkolenie zdobyte w LO w Radzyminie to dobrze zdany egzamin maturalny oraz szansa na kontynuowanie nauki w szkolnictwie wyższym. Absolwenci Szkoły studiują na najlepszych polskich uczelniach, dobrze radzą sobie na wymagającym rynku pracy.

Szkoła oferuje atrakcyjne formy zdobywania wiedzy. Realizuje program stypendialny "PRYMUS" pod hasłem "Uczyć się oplać". Uczniowie Liceum otrzymują stypendia: Prezesa Rady Ministrów, Uniwersytetu Warszawskiego, Starosty Wołomińskiego, „łalent” oraz indeksy na renomowane uczelnie.

Liceum Ogólnokształcące im. C. K. Norwida w Radzyminie jest laureatem wielu prestiżowych nagród, w tym Ministra Edukacji Republiki Francuskiej za „Najciekawsze formy pracy z młodzieżą”. Szkoła uzyskała również elitarne tytuły: „Szkoła z Tradycją” Ministra Edukacji Narodowej oraz Fundacji Szansa, „Szkoła MINI Akademii Matematyki” Politechniki Warszawskiej, „Szkoła aktywna sportowo” Forum Media Polska, „Szkoła Dialogu” amerykańskiej fundacji Facing History and Ourselves oraz „Szkoła Przyjazna Rodzinie” Centrum Wspierania Inicjatyw dla Życia i Rodziny.

Istotnym aspektem działań placówki jest współpraca ze środowiskiem akademickim. Szkoła współpracuje z Wydziałem Matematyki i Nauk Informacyjnych Politechniki Warszawskiej, Wydziałem Polonistyki



LO im. C.K. Norwida w Radzyminie bierze udział w licznych programach i konkursach

Uniwersytetu Warszawskiego oraz Szkoła Główną Handlową. Podejmując liczne działania popularyzujące matematykę m.in. organizuje Powiatowy Konkurs Matematyczny im. Romana Zulińskiego oraz „MINI Akademię Matematyki” dla młodzieży całego Powiatu Wołomińskiego. Zajęcia prowadzą naukowcy z Politechniki Warszawskiej.

Szkoła realizuje wszechstronny program edukacji europejskiej ze szczególnym uwzględnieniem nauki języków obcych, przedsiębiorczości, ekonomii, psychologii i pedagogiki

oraz edukacji dla bezpieczeństwa. Licealiści aktywnie współpracują z młodzieżą z krajów Unii Europejskiej. Mają niepowtarzalną okazję poznawać języki obce w praktyce oraz tradycję i kulturę krajów europejskich podczas wyjazdów zagranicznych, m.in. do Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Włoch.

Szkoła bierze udział w projekcie „Make It Possible”, realizowanym przy współpracy Międzynarodowej Organizacji Studenckiej AISEC. W ramach tego projektu zagraniczni studenci prowadzą zajęcia kulturowe

w języku angielskim. Od 2014 roku Szkoła realizuje projekt „Nauka Bez Granic”, który zakłada udział uczniów w cyklicznych warsztatach prowadzonych w języku angielskim przez native speakerów. Od 2015 roku prowadzony jest również program „World Talks”. Podejmowane działania lingwistyczne ukierunkowane są na zorganizowanie klasy dwujęzycznej.

W 2016 r. Kuratorium Oświaty w Warszawie przyznało Szkole bardzo wysoką ocenę z ewaluacji zewnętrznej.

Piękne, ponadczasowe teksty Jonasza Kofty i innych uznanych artystów w mistrzowskim wykonaniu Marty Kamińskiej i młodzieży ze Studia Teatralnego Miejskiego Ośrodka Kultury w Ząbkach przy akompaniamencie Piotra Bani stworzyły prawdziwą perłę na kulturalnej mapie powiatu wołomińskiego.

"... by z serca zetrzeć kurz" – Marta Kamińska i młodzież ze Studia Teatralnego MOK Ząbki

"... by z serca zetrzeć kurz" to poetycko – muzyczne wydarzenie, nostalgiczna opowieść o ludzkich marzeniach i tęsknotach przyciągnęły do MOK w Ząbkach tłumy ludzi.

Delikatna, subtelna Marta Kamińska, obdarzona pięknym głosem nauczycielka jęz. niemieckiego w jednej z ząbkowskich szkół śpiewała o tym, co w życiu najważniejsze. W repertuarze znalazły się m.in. utwory znane szerszej publiczności z repertuaru Bogusława Meca („Jej portret” – tekst Jonasza Kofta), Krystyny Prońko („Małe tęsknoty” – tekst Andrzej Mogielnicki) czy Sławy Przybylskiej („Pamiętasz była jesień” – tekst Andrzej Czekalski i Ryszard Pluciński).

Jej niezapomniany występ, pozbawiony manieryzmu i nadmiernej egzaltacji został bardzo ciepło przyjęty przez publiczność. Warto przy tym zaznaczyć, że był to debiutancki recital Marty Kamińskiej i jako widz, mam nadzieję, że nie ostatni.

Pisząc o tym wydarzeniu nie sposób pominąć zaangażowania



Marta Kamińska oraz Piotr Bania wraz ze Studiem Teatralnym MOK w Ząbkach urzekli swoim występem

kierującej projektem Anny Kozioł i skupionej w Studiu Teatralnym młodzieży. Obserwując ich występ uświadomiłam sobie, jak rzadko mamy obecnie możliwość posłuchać tekstów Jonasza Kofty w nowych aranżacjach i jak ważne przesłania w sobie zawierają.

Stworzone przez młodzież, pełne ekspresji kreacje i przepiękna recytacja m.in. takich utworów jak „Trzeba marzyć” wywarły na zgromadzonych gościach ogromne wrażenie o czym dobitnie świadczy głośnie brawa i aplauz po zakończonym spektaklu.

Cieszy niezmiernie fakt, że mamy w Ząbkach tak uzdolnione pokolenie młodych artystów, rozwijających swoje talenty pod okiem niezastąpionej Anny Kozioł, bez reszty oddanej pracy z młodzieżą.

Relacja i zdjęcia
Aleksandra Olczyk

15 marca członkowie Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wołominie wybrali nowy zarząd.

Nowy zarząd Wołomińskiego Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Na stanowisko przewodniczącej powołana została Milena Powal z Powiatowej Biblioteki Publicznej w Wołominie. Sekretarzem Koła została Małgorzata Rowicka – dyrektor Biblioteki Publicznej Miasta Marki, a skarbnikiem – Bernadeta Lorent – z Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zofii Nalkowskiej w Wołominie.

Ponadto w skład zarządu weszły także członkowie: Izabela Bochińska – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zofii Nalkowskiej w Wołominie oraz Dorota Kaźmierska – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ząbkach.



Bibliotekarze wybrali zarząd swojej organizacji

Podczas spotkania wybrano także przedstawicieli wołomińskich bibliotekarzy na Oddziałowy Zjazd Delegatów, który odbędzie się 25 maja w Warszawie.

Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wołominie zostało powołane 27 lutego 2014r. z inicjatywy Izabeli Bochińskiej. Aktualnie zrzesza 32 pracowników bibliotek miejskich i gminnych powiatu wołomińskiego, którzy biorą aktywny udział w pracach na rzecz rozwoju bibliotekarstwa i czytelnictwa w naszym regionie.

Ejtan i goście w Wołominie



Młodzi muzycy na scenie MDK – nowy projekt „Faza Wstępna” – Ejtan i goście to spotkanie, które zapoczątkowało nowy projekt wołomińskiego MDKu

W miniony piątek (17 marca) ruszył nowy projekt Miejskiego Domu Kultury w Wołominie – „Faza Wstępna”.

Jest to ukłon w kierunku młodych artystów z Gminy Wołomin, którzy chcą zaistnieć na scenie muzycznej a nie wiedzą, jak to zrobić.

– Pomagamy zorganizować koncert oraz promować wydarzenie. Ale przede wszystkim służymy radą, kierujemy młode zespoły. Sukces zespołów to obopólne korzyści – promocja dla MDK i Wołomina oraz pomoc w stawianiu pierwszych kroków na scenie – mówi pracownicy wołomińskiego MDKu.

Na pierwszym wydarzeniu wystąpił młody raper z Wołomina – Ejtan a jego występ supportowali również młodzi i zdolni artyści: REL, Joh-

Publiczność, która tego dnia licznie przybyła do wołomińskiej placówki kultury wspierała młodych muzyków występujących na scenie.

ny X Krzysiu, 44 SQUAD.

Koncert cieszył ogromnym zainteresowaniem. Publiczność, która tego dnia licznie przybyła

do wołomińskiej placówki kultury wspierała młodych muzyków występujących na scenie.

– Czekamy na kolejne zespoły, które chcą koncertować na naszej scenie, których życiem jest muzyka ale są dopiero na początku swojej drogi. Zapraszamy do kontaktu z MDK, jesteśmy otwarci i służymy pomocą i radą – zapewniają animatorzy MDKu.

Debata o Muzeum Bitwy Warszawskiej



Kazimierz Rakowski, starosta wołomiński oraz wicestarosta Adam Łossan wzięli udział w zorganizowanej przez Mazowiecką Wspólnotę Samorządową debacie dotyczącej budowy Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 roku.

W spotkaniu zorganizowanym w siedzibie Centrum Informacji Turystyczno-Historycznej w Ossowie Ossów 1920 wzięli udział parlamentarzyści, samorządowcy, naukowcy oraz przedstawiciele organizacji związanych z Bitwą Warszawską.

Podczas ponad dwugodzinnego spotkania padły deklaracje wsparcia oraz zaangażowania w projekt budowy Muzeum.

Centrum Informacji Turystyczno-Historycznej w Ossowie Ossów 1920 opracowuje materiał wideo z debaty, jak tylko będzie to możliwe udostępniemy tę relację.

Podczas debaty powiat reprezentowali także: Janusz Werczyński – przewodniczący Rady, Jerzy Mikulski – wiceprzewodniczący Rady, Karol Małolepszy – członek Zarządu

oraz radni: Andrzej Zbyszyński i Igor Sulich.

– Z wypowiedzi senatora Jana Żaryna wynika, że jest on za tym, aby muzeum powstało zarówno w Radzyminie jak i w Ossowie i obie lokalizacje powinny być dofinansowane z budżetu państwa. Ciekawe wystąpienie miał jeden z gości, który zwrócił uwagę na fakt, że mamy piękne muzea

Z wypowiedzi senatora Jana Żaryna wynika, że jest on za tym, aby muzeum powstało zarówno w Radzyminie jak i w Ossowie. (...) Ciekawe wystąpienie miał jeden z gości, który zwrócił uwagę na fakt, że mamy piękne muzea przegranych bitew, a Ossów jest symbolem zwycięstwa i powinno się to miejsce w sposób szczególny upamiętnić

przegranych bitew, a Ossów jest symbolem zwycięstwa i powinno się to miejsce w sposób szczególny upamiętnić – stwierdził w rozmowie z nami radny Zbyszyński po zakończonej debacie.

Źródło: www.powiat-woolominski.pl



PROGRAM

17:00 Dziecko w edukacji Montessori

18:30 Jak wdrażać Metodę Montessori w domu?

Spotkanie jest bezpłatne. Osoby zainteresowane spotkaniem prosimy o zapis mailowy polnau@montessori.pl

DZIECKO W SYSTEMIE MONTESSORI SPOTKANIE OTWARTE

Przedszkole i Szkoła Montessori Tumirai zaprasza Rodziców dzieci uczęszczających do naszych placówek: szkoły i przedszkolnych oraz tych, którzy zastanawiają się nad wyborem edukacji Montessori dla swojego dziecka na wykład Pani Joanny Maghen dyrektor Polskiego Instytutu Montessori 27.03.2017 ul. Wąska 22

sztuki walki

6 medali
KSW KYOKUSHIN

19 marca w Radomiu odbyły się Mistrzostwa Makroregionu Wschodniego. W zawodach pod patronatem Polskiego Związku Karate wzięło udział 357 karateków z 31 klubów.



Turniej stał na wysokim poziomie sportowym, ponieważ w większości kategorii wiekowo-wagowych uczestnicy musieli stoczyć minimum 4 walki w drodze do finału. W silnej stawce reprezentanci Klubu Sportów Walki KYOKUSHIN wywalczyli 6 medali, z czego połowa to złote krążki! Tytuły mistrzów makroregionu wschodniego w kategorii full contact seniorów zdobyli Paweł Tokarzewski i Karol Burzyk, którzy stoczyli po trzy mocne walki z zawodnikami z Lublina, Augustowa, Elku, Białegostoku oraz Warszawy. Godny zauważenia jest fakt, iż Paweł powrócił do rywalizacji sportowej po uciążliwej kontuzji kolana, a Karol był debiutantem w walkach pełno kontaktowych. Ich sukcesy, tym bardziej cieszy, ponieważ obydwaj pokazali, że dzięki ogromnemu zaangażowaniu można zrobić w sporcie naprawdę wiele.

Na wyróżnienie zasługuje także kolejny zwycięzca Bartek Kazimierzczak, który stoczył cztery pojedynki w najmłodszej kategorii młodzików i można śmiało powiedzieć, że jest dużą nadzieją KSW KYOKUSHIN na przyszłe medale Mistrzostw Polski i

Europy. W dobrej formie tego dnia był Hubert Szulim, któremu bardzo nie wiele zabrakło do końcowego triumfu w kategorii juniorów młodszych. Drugie miejsce po zaciętym finale z dwoma dogrywkami są najlepszym dowodem na wysoką formę Huberta w ostatnim czasie.

W strefie medalowej po dwóch zwycięskich walkach uplasowali się również Gabrysia Majewska oraz Karol Narożniak. W ich kategoriach nie było łatwej drogi o czym świadczy fakt, iż obydwaj przegrali swoje półfinały z późniejszymi mistrzami ich drabinki turniejowej. W rywalizacji wzięli udział także: Anna Stankiewicz, Szymon Gastol, Mateusz Szostkiewicz, Krystian Jysko oraz Paweł Kowalczyk. Wszyscy godnie bronili honoru karateków KSW KYOKUSHIN, a ich postawa mienią nadzieję, że za procentuje już 2 kwietnia podczas VI Mazovia Cup w Pleszewie, w którym planowany jest udział blisko 400 zawodników. Więcej informacji i zdjęcia z turnieju na www.kswkyokushin.pl

KSW KYOKUSHIN

**W silnej
stawce
reprezentanci
Klubu Sportów
Walki KYOKUSHIN
wywalczyli
6 medali, z czego
połowa to złote
krążki!**

Łyżwiarze z Zielonki
zakończyli kolejny sezon

Na Torze Łyżwiarstwie „STEGNY” zakończyła się kolejna edycja zawodów łyżwiarstwie „Łyżwiarstwie Czwartki” 2016/2017

Sporty zimowe uprawiane w Zielonce mają już swoją tradycję. Jedną z form zimowej aktywności s „Zimowe czwartki”

Tradycyjnie brali w nich udział młodzi łyżwiarze (75 osób) z Zielonki, zrzeszeni w sekcji łyżwiarstwiej MUKS ZIELONKA.

Zawodnicy, na każdej z ośmiu imprez rywalizowali na dystansach od 50 do 300 m, zdobywali punkty do klasyfikacji indywidualnej i drużynowej (szkół).

W punktacji drużynowej Szkoła Podstawowa nr 1 zajęła V miejsce, a Szkoła Podstawowa nr 2 - IV miejsce. Łącznie sklasyfikowano 10 placówek.

W klasyfikacji indywidualnej na szczególne wyróżnienie zasługują osoby nagrodzone pucharami i drobnymi nagrodami rzeczowymi (miejsc 1 - VI):
• Roczniak 2006: Pałka Maciej SP 2 - miejsce III.; Skonieczny

**Udział
w imprezie
młodych łyżwiarz
był możliwy dzięki
pracy władz MUKS
ZIELONKA
i nauczycieli
zielonkowskich
szkół**

Aleksander SP 1 - miejsce V, Roczniak 2005: Pałka Martyna SP 1 - miejsce IV, Pogorzelski Piotr SP 2 - miejsce IV, Roczniak 2004: Nikodymeczuk Natalia

SP 1 - miejsce VI, Łucjan Michał SP 1 - miejsce II,

Udział w imprezie młodych łyżwiarz był możliwy dzięki pracy władz MUKS ZIELONKA i nauczycieli zielonkowskich szkół: pani Joanny Laszuk, pani Marii Pałki i Pana Macieja Pałki.

Impreza była dofinansowana ze środków Gminy Zielonka

W sobotę (18 marca) trzecioligowy Huragan Wołomin podejmował u siebie drużynę Kaczkan Huragan Morąg. Pierwszą połowę meczu zdominowali gospodarze, natomiast w drugiej połowie inicjatywę przejęli goście. Ostatecznie oba zespoły podzieliły się punktami, remisując 2:2 (2:1).

Huragan z Wołomina
kontra Huragan z Morąga,
podział punktów

- Dzisiejszy mecz w porównaniu do tego z poprzedniej kolejki (wołominianie przegrali na wyjeździe z liderem, ŁKS-em Łódź 0:5 - red.) był w naszym wykonaniu krokiem do przodu. Jestem zadowolony z tego punktu i postawy drużyny. Myślę, że zawodnicy też wiedzą, kto zagrał lepiej, a kto gorzej. (...) Cóż, 2:2 - uważam, że na początek jest to dobry wynik. Różnica w naszej grze w drugiej połowie można wnioskować, że wynikała z przygotowania, jednak właściwie nie wywnioskowaliśmy, ponieważ w przerwie odbyła się rozmowa w szatni i wszyscy mówili, że się dobrze czują, ale potem okazało się, iż za bardzo się cofnęliśmy.

Mają tego - brakowało u nas ataku na piłkę i to był problem nieco braku odpowiedzialności ze strony zawodników i wdało się trochę nieładu. Natomiast szczęśliwie doścignęliśmy ten rezultat - powiedział o meczu Andrzej Greloch, trener Huraganu Wołomin.

Gospodarze otworzyli wynik już w 2. minucie meczu. Radosław Śledziwski, który otrzymał świetne prostopadłe podanie w pole karne, gdzie niemal mógł się zapytać bramkarza, który róg ma posłać piłkę, zdobył gola na 1:0. W początkowej fazie spotkania wołominianie kontrolowali grę, prze-

prowadzając składowe akcje. Ich gra mogła się podobać. Z kolei goście w tym czasie specjalnie nie zaznaczyli swojej obecności na boisku. Kolejny cios Huragan wyprowadził już w 18. minucie. Po odbiorze, piłka została skierowana do Radosława Śledziwskiego, który doholował ją pod bramkę drużyny z



Moraga. Nie przeszkodziła mu w tym asysta dwóch piłkarzy z przeciwnego zespołu. Wołominianin posłał futbolówkę nad interweniującym bramkarzem, zdobywając drugiego gola w tym spotkaniu. W następnych minutach miejscowy Huragan poszedł za ciosem, starając się uzyskać kolejne trafienia, które jednak nie nastąpiły. Natomiast w 23. minucie

Łukasza Derejko. Kolejne minuty były popisem gry ofensywnej gości, ale również pokazem umiejętności bramkarzy z Morąga, który m.in. w 53. minucie wybił na poprzeczkę piłkę, uderzoną z ok. trzech metrów. Niestety goście w jednym z starć w polu karnym nabawił się kontuzji i w 65. minucie musiał opuścić boisko. Zastąpił go Jakub

Chrostowski, który także pokazał się z dobrej strony, powstrzymując ataki przeciwników. Natomiast pierwsza groźna akcja Huraganu Wołomin w drugiej połowie spotkania miała miejsce dopiero w 79. minucie, kiedy Rafał Zaborowski ładnie uderzył z dystansu, a bramkarz gości ratował się wybijając z najwyższym trudem piłkę poza boisko. Do końca meczu wynik już nie uległ zmianie, co spowodowało, że nastąpił podział punktów.

Huragan: Derejko (65') Chrostowski, Koza, Zaborowski, Łendzion, Ławciewicz-Musialik, Woźniak (90')

- Dzisiejszy mecz w porównaniu do tego z poprzedniej kolejki (wołominianie przegrali na wyjeździe z liderem, ŁKS-em Łódź 0:5 - red.) był w naszym wykonaniu krokiem do przodu. Jestem zadowolony z tego punktu i postawy drużyny. Myślę, że zawodnicy też wiedzą, kto zagrał lepiej, a kto gorzej. (...) brakowało u nas ataku na piłkę i to był problem nieco braku odpowiedzialności ze strony zawodników i wdało się trochę nieładu. Natomiast szczęśliwie doścignęliśmy ten rezultat - powiedział po meczu Andrzej Greloch, trener Huraganu Wołomin.

Łukasza Derejko. Kolejne minuty były popisem gry ofensywnej gości, ale również pokazem umiejętności bramkarzy z Morąga, który m.in. w 53. minucie wybił na poprzeczkę piłkę, uderzoną z ok. trzech metrów. Niestety goście w jednym z starć w polu karnym nabawił się kontuzji i w 65. minucie musiał opuścić boisko. Zastąpił go Jakub

Górski, Lewicki, Wieladek (61' Kimura), Śledziwski, Tokaj (61' Ndadkiza), Figiel.

Kaczkan Huragan: Lawrence, Lipka, Kopruki, Szawara, Podhoroński, Młonek, Bartkowski (42' Przybylski), Galik, Chyliński (79' Czorniej), Lenart (85' Stefanowicz), Karłowicz.

Paweł Chaim

Spotkanie rozegrane w ramach 22 kolejki IV ligi grupy północnej pomiędzy MUKS Unia Warszawa i żabkowskim Dolcanem zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 1:0. Bramkę na wagę trzech punktów strzelił Przemysław Bosak.

Kombinat pracuje

Pytany przed meczem o przewidywania odnośnie jego ostatecznego wyniku byłem umiarkowanym optymistą. Zdawałem sobie oczywiście sprawę z uciążliwych warunków w trakcie pierwszych dwóch wiosennych spotkań, ale też nie dopuszczałem do siebie myśli, że Dolcan mógłby stracić punkty w starciu z drużyną, która jesienią na swoim boisku nie wygrała żadnego meczu. A jednak, nie pierwszy zresztą raz, myliłem się.

Pierwsza akcja ofensywna gospodarzy, przeprowadzona już w 2. minucie meczu mogła być bardzo znacząca dla dalszego losu. Po podaniu z głębi pola w sytuacji sam na sam z Jackiem Kozackim znalazł się David Janiewicz, ale napastnik gospodarzy strzelił wyraźnie obok bramki. Chwilę później gospodarze zamknęli naszą drużynę w ścisłej hokejowej „zamku”. Przez dobre trzy-cztery minuty egzekwowali kilka rzutów różnych, po których zbierali „drugie” piłki i ponawiali ataki, nie wypuszczając zabawkę z własnego pola karnego. W kolejnym fragmencie gra się wyraźnie uspokoiła. Padający stale deszcz z pewnością nie ułatwiał operowania piłką na sztucznej nawierzchni. Faktem pozostaje, że najczęściej znajdowała się ona wokół bramki. Przemoknięta do granic możliwości, nie miała się wyżywać publiczność, musiała się wyżywać „rewolucyjną czujnością”, aby pomiędzy łapaniem

parasoli, poprawianiem kapturów i walką z utrudniającym obserwację wiatrem dostrzec strzały - niecelny w 20 minucie Kamila Kucharskiego, po dośrodkowaniu z rzutu różnego i zablokowany przez obrońców Unii - Marcina Stańczyka w 28 minucie, po „wrzucie” z rzutu wolnego Pawła Nowackiego.



Przerwa w grze nie wpłynęła na jakiś specjalny sposób na poczynania obu drużyn. Podobnie jak przed zmianą stron piłka grana dołem niemal zatrzymywała się w kałużach, grana górą po odbiciu od murawy nabierała niemożliwego do przewidzenia przyspieszenia. To swoiste status quo uległo nagłej i raczej niespodziewanej zmianie w 54 minucie, za sprawą wprowadzonego do gry po przerwie Przemysława Bosaka. Po doskonałym podaniu od

Mateusza Bui znalazł się zupełnie „nie zauważony” przez naszych obrońców w polu karnym. Mimo ostrego kąta oddał strzał, który jak się okazało dał jego drużynie prowadzenie. Po stracie bramki Dolcan starał się dłużej utrzymywać przy piłce, próbował na różne sposoby rozmontować skomasowaną obronę miejscowych, niestety nieskutecznie.

Przed Piotrem Szczechowiczem, który jest od stycznia 2017 nowym trenerem czwartoligowego Dolcanu Żabki wiele pracy. 40-letni szkolenowiec pracował już z Dolcanem na przestrzeni 2006 i 2007 roku. Dotarł wówczas z zespołem do III ligi. Czy i tym razem uda się powalczyć o awans?

Brakowało klarownych sytuacji strzeleckich, a najbliższe strzelenie gola wyrównującego byli Stańczyk w 74 minucie oraz Piotr Augustyniak dziesięć minut później. Obaj jednak nie trafili w światło bramki i zupełnie niespodziewana, z naszego punktu widzenia porażka stała się faktem.

Wspominana w tytule piosenka „Kombinat” zespołu Republika, przypominała mi się w trakcie obserwacji sobotnich wydarzeń na obiekcie

MBOPN. Kiedy tam zajechałem na obydwa boiskach trwały mecze. Na głównym drużyna KS Raszyn podejmowała Szydłowiec, na bocznym swoje spotkanie, w charakterystycznych neonowopomarańczowych strojach rozgrywała któraś z młodzieżowych drużyn MUKS Unii. Zanim zakończył się mecz w ramach IV ligi grupy południowej, na bocznym boisku jeden rocznik piłkarskich adeptów został zastąpiony kolejnym, ubranym w również odłaskowe kostiumy i maszyną ponownie poszła w ruch. Po zakończeniu „naszego” spotkania, gdy schodziłem z trybuny, pod szatnię ośrodka podjechał autokar z charakterystycznym logo i napisem rozpoznawalnym przez każdego kibica w tym kraju „Łączy nas piłka”. Okazało się, że na wieczorny trening przed dwumeczem z Francją przyjechała reprezentacja Polski U-16. Jeżeli dodamy do tego, że w krótkich przerwach pomiędzy skumulowanymi do granic wytrzymałości piłkarskimi eventami, na obiekcie królowała muzyka techno, będziemy mieli obraz skrajnego odrealnienia, klimat iście kałkowski.

„Kombinat pracuje, oddycha, buduje
Kombinat to tanka, ja jestem komórką
... Kombinat pracuje, nikt nie wie że żyje”
Grzegorz Ciechowski „Kombinat”

Przyznam szczerze, że ja osobiście walczyłem z przemożną ochotą ucieczki z tego bemowskiego „Teatru Marzeń” już w przerwie, ale niestety... „Nie wyrwę się, To tylko wiem” Krzysztof Krajewski

www.zyciepw.pl

w nowej odsłonie



Uroczystość związana z jubileuszem znanego polskiego reżysera Jerzego Hoffmana odbyła się w Galopie w Zielonce. Tu razem z mistrzem świętowali jego przyjaciele, najbliżsi, aktorzy grający w jego filmach jak równie laureaci I Międzynarodowego Konkursu Piosenki Kresowej.

Urodziny Mistrza

Jerzy Hoffman w miniony poniedziałek obchodził swoje 85. urodziny. Na spotkanie z reżyserem licznie przybyli aktorzy biorący udział w jego filmach. Nie zabrakło Daniela Olbrychskiego czy Zbigniewa Zamachowskiego.

Jerzy Hoffman urodził się w 1932 r. w Krakowie, w rodzinie lekarskiej. Na Syberię został wywieziony w 1940 roku – miał wtedy zaledwie osiem lat. Do Polski powrócił dopiero po zakończeniu

gólnie fascynowała mnie historia – mówił reżyser o swojej twórczości w wywiadzie udzielonym Krzysztofowi Demidowiczowi, który ukazał się na łamach miesięcznika "Film", w numerze 3 z 2000 roku.

Kilka lat temu na terenie zielonkowskiego klubu Galop powstało muzeum Jerzego Hoffmana w którym znajdują się liczne eksponaty filmowe pochodzące z filmów, które reżyserował a hotel

w tym miejscu – nie po raz pierwszy zresztą odbyła się uroczystość jubileuszowa reżysera.

Należy też w tym miejscu przypomnieć, że w 2011 roku Jerzy Hoffman stanął za kamerą, by stworzyć kolejny obraz z polskiej historii. Tym razem odnosił się

on do znacznie późniejszych dzieł niż obrazy zapamiętane z "Trylogii". To film "1920: Bitwa Warszawska" do którego część scen kręcona była na terenie Ossowa. Jest to opowieść o wojnie polsko-bolszewickiej z 1920 roku wpisana w ramy wojennego melodramatu. Historia ułana, w rolę którego wcielił się Borys Szczygiła, pięknej piosenkarki, którą zagrała Natasza Urbańska. Dziewczyna porzuciła karierę sceniczną i chwyciła za broń by walczyć w obronie ojczyzny. Dlaczego warto o tym wspomnieć? Choćby z tego powodu, że był to pierwszy polski film zrealizowany w technologii 3D. Zdjęcia do tej produkcji realizował Sławomir Idziak – jeden z najwybitniejszych polskich operatorów filmowych. Tym razem jednak krytycy nie byli dla Hoffmana łaskawi, co by jednak o tym filmie nie napisało to faktem jest, że film obejrzało ponad półtora miliona widzów. Palmy pierwszeństwa w realizacji filmu w nowej technologii na polskim rynku też nikt Hoffmannowi nie odbierze.

Nic więc dziwnego, że na urodziny Mistrza tak licznie przybyli ludzie kultury. Opracowała Teresa Urbanowska

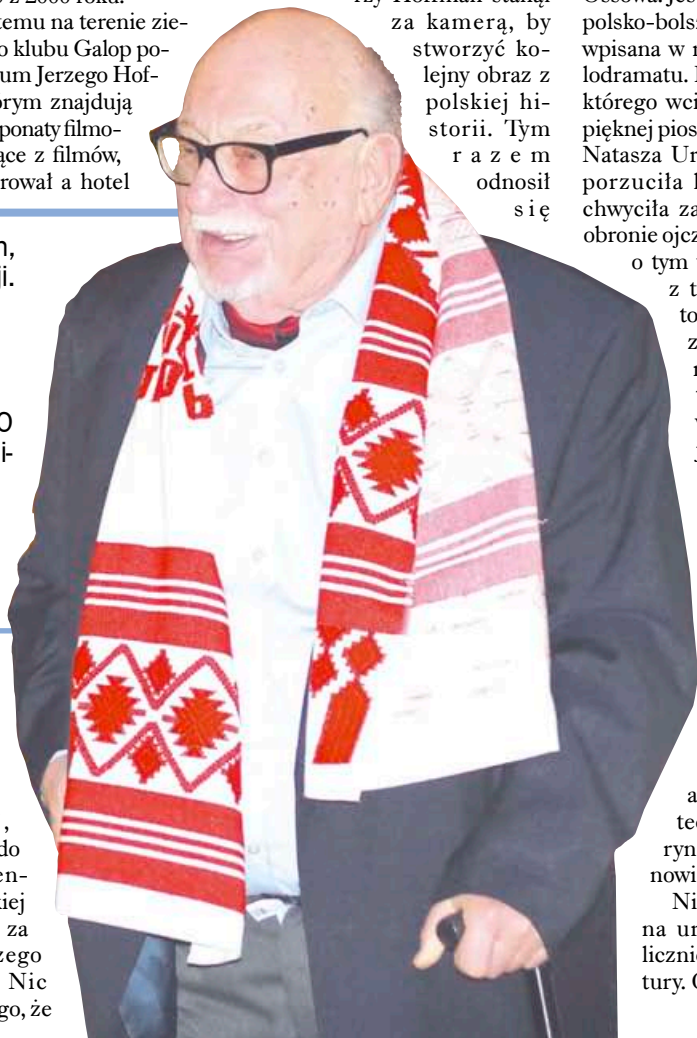
– Chciałem zdobywać widzów rozmachem, bogactwem i wyrazistością filmowych wizji. Szczególnie fascynowała mnie historia – mówił reżyser o swojej twórczości w wywiadzie udzielonym Krzysztofowi Demidowiczowi, który ukazał się na łamach miesięcznika "Film", w numerze 3 z 2000 roku. I trzeba przyznać, że chyba się to Mistrzowi Jerzemu udało i tym rozmachem i bogactwem chyba zdobył wiele naszych serc. Potrafił też zadbać o odpowiednią obsadę, co niewątpliwie dodawało blasku wszystkim obrazom filmowym

wojny. Ukończył reżyserię na moskiewskim Wszechzwiązkowym Państwowym Instytucie Kinematografii.

Jako reżyser otrzymał wiele odznaczeń, nagród i wyróżnień. Wśród plejady gwiazd polskiego kina pojawiają się najwybitniejsze nazwiska. Są też i te, które dzięki współpracy z Hoffmanem zyskały sławę.

– Chciałem zdobywać widzów rozmachem, bogactwem i wyrazistością filmowych wizji. Szczególnie fascynowała mnie historia – mówił reżyser o swojej twórczości w wywiadzie udzielonym Krzysztofowi Demidowiczowi, który ukazał się na łamach miesięcznika "Film", w numerze 3 z 2000 roku.

miejszczyzna – mówił reżyser o swojej twórczości w wywiadzie udzielonym Krzysztofowi Demidowiczowi, który ukazał się na łamach miesięcznika "Film", w numerze 3 z 2000 roku.



Stowarzyszenie „Pamięć” z Kobylki we współpracy z powiatem wołomińskim zorganizowało I Międzynarodową Galę Piosenki Kresowej. W Gali zaprezentowało się siedem zespołów z Polski, Litwy, Ukrainy i Białorusi. Gościem honorowym był znany polski reżyser Jerzy Hoffman, który następnego dnia obchodził swój jubileusz. Laureatem został młodziutki zespół Polanie znad Dniepru.

I Międzynarodowy Festiwal Piosenki Kresowej

– To ogromny zaszczyt dla naszego powiatu, że możemy tu u nas, na ziemi wołomińskiej, przeprowadzić I Międzynarodowy Festiwal Piosenki Kresowej. Cieszę się, że będziemy mogli obejrzyć wykonawców, którzy przyjechali do nas z odległych miejsc, posłuchać przepięknej muzyki i ocenić wykonawców – powiedział Kazimierz Rakowski, starosta wołomiński otwierając Festiwal.

Przed licznie zgromadzoną w zielonkowskim „Galopie” publicznością zaprezentowało się siedem zespołów z Polski, Litwy, Ukrainy i Białorusi.

Najliczniejszą reprezentację – trzy zespoły – wystawiła Ukraina. Rozpoczął z werwą najmłodszy zespół Polanie znad Dniepru z Kijowa na Ukrainie po nich Młodzieżki również z Ukrainy Victoria z Winnicy na Ukrainie. Zaprezentowały się również dwa polskie zespoły Ruczajok z Białowieży oraz nasz lokalny Chór Cantanti z Kobylki pod dyktando Aliny Stefaniak. Litwę reprezentował zespół Kazokyna a Białoruś Ostromieczewskie Liafony z Brześcia.

Było barwnie, skocznie i wesoło. Polanie znad Dniepru zaprezentowali nie tylko młodzieńczy zapał ale uzyskali również jurorów jak

i publiczność kultywowaniem tradycji polskiej przeniesionej na współczesne czasy i oni byli faworytem przeglądu festiwalowego od swojego pierwszego występu, choć kolejni wykonawcy porywali salę do wspólnego śpiewu a nawet do tańca to w ostateczności laureatem I Międzynarodowego Festiwalu

scenie dziewcząt z zespołu Victoria z Winnicy na Ukrainie. Wykonane przez nich utwory harmonizowały z choreografią i

rzyszenia Patriotyczno-Edukacyjne Pamięć z Kobylki podziękowali wszystkim sponsorom i patronom za pomoc w organizacji i wsparcie finansowe wręczając pamiątkowe statuetki. – Ale to nie my dziś tu odegraliśmy najważniejszą rolę. To Jarosław Dąbrowski i stowarzyszenie Pamięć przyczyniło się do tego, że mieliśmy możliwość posłuchania tego wspaniałego koncertu. Wierzę Panie Jarku, że będzie Pan konty-

Polanie znad Dniepru zaprezentowali nie tylko młodzieńczy zapał ale uzyskali zarówno jurorów jak i publiczność kultywowaniem tradycji polskiej przeniesionej na współczesne czasy i to oni byli faworytem przeglądu festiwalowego od swojego pierwszego występu, choć kolejni wykonawcy porywali salę do wspólnego śpiewu i do tańca

strojami. Ogólnie wydarzenie bardzo ciepłe i niestandardowe w naszych stronach pobudziło wiele osób do wspomnień sprzed lat. Nawiązywały też klimatem do twórczości obecnego na sali cenionego polskiego reżysera Jerzego Hoffmana. Na zakończenie spotkania przedstawiciele Stowa-

nuował ten Festiwal – powiedział na zakończenie starosta Kazimierz Rakowski.

Organizatorem wydarzenia było stowarzyszenie Patriotyczno-Edukacyjne Pamięć z Kobylki z Jarosławem Dąbrowskim – przewodniczącym oraz Powiat Wołomiński.

Teresa Urbanowska fot. J.M. Komerowski



Piosenki Kresowej zostali Polanie znad Dniepru. Serca publiczności – szczególnie tej męskiej zabiły mocniej wraz z pojawieniem się na

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca Dam pracę

Międzynarodowa firma transportowa poszukuje osób do pracy na stanowisko Magazynier. Wymagania: uprawnienia do prowadzenia wózków widłowych, obsługa wysokiego składowania, praca 2-zmianowa (8-16, 12-20); rozładunki, załadunki pojazdów rekrutacja@greencarrier.pl lub 668109869

PILNE:

Zatrudnię Panie do pracy w sklepie w Markach, na ½ etatu oraz na weekendy. 664-738-970

■Przyjmę cukiernika lub z doświadczeniem cukierniczym tel. 698 672 147, 600 700 635.

■Zatrudnię ekspedientkę w sklepie ogólnospożywczym w Zielonce 22 781 94 58.

■Zatrudnię do cukierni w Guzowatce tel. 698 672 147, 600 700 635.

Budownictwo Usługi

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

Usługi ogólnobudowlane
tel. 504 232 632
www.artel-docieplenia.pl

Biurowisko ogłoszeń ŻPW

Video Maag

Zielonka, ul. Kolejowa 28,
tel. 22 781 90 44

LOGOS

Wołomin, ul. Wileńska 36a
tel. 22 787 29 11

F.H. SZPILKA

Radzymin, Stary Rynek 23

AGC

Kobyłka, ul. Warszawska 3

Motoryzacja kupię - sprzedam

SKUP AUT

Każda marka, rocznik i stan.
Gotówka od ręki.
tel. 691 613 708

Nieruchomości Sprzedam

SPRZEDAM

PÓŁ BLIŹNIAKA 106 m²
tel. 502 067 410

Usługi - Różne

■Wykonam wszelkie prace ogrodniczo-porządkowe w ogrodzie, działce, posesji 519 843 888.

■Remonty, wykończenia wnętrz, złota rączka tel. 575 512 178.

■Zakładanie ogrodów układanie kostki brukowej 888 671 676.

WYCINKA DRZEW NA POSESJI

przy użyciu podnośnika kosowego lub metodą alpinistyczną

• prace pielęgnacyjne
• koszenie trawy
tel. 602 733 336

drukarnia cyfrowa

Wołomin, ul. Wileńska 36a
tel./fax: 22 787 29 11
www.logos.home.pl

LOGOS

Fitness klub Forma

Siłownia Fitness Spinning Sauny

tel. 22 378 17 78
www.formaklub.pl

Wołomin ul. 1-go Maja 108
Wołomin ul. Korsaka 4 (nowy basen)

PRASKA GIEŁDA SPOŻYWCZA

25 lat

Najlepsze polskie hurtownie oraz producenci

PRASKA GIEŁDA SPOŻYWCZA SA
ul. PIŁSUDSKIEGO 180, 05-091 ZĄBK
tel. +48 22 771 57 00, biuro@pgsgrupa.pl
www.praskagieldaspozywca.pl

Odczuwasz brak stałego biura?

Wileńska PARK 51

Powierzchnie biurowe
do wynajęcia w samym centrum Wołomina

☎ 501 700 116 / (22) 76 39 511

www.wilenskapark.pl

"Clean World"

- wywóz nieczystości stałych i płynnych oraz gruzu
- odśnieżanie i wywóz śniegu ■ sortownia odpadów
- skup surowców wtórnych ■ usługi transportowe
- wynajem maszyn i urządzeń budowlanych
- sprzedaż pojemników na piasek i sól firmy TITAN EKO

05-200 Wołomin, Leśniakowizna, ul. Kasprzykiewicza 45
tel./fax (22) 787 80 08, tel. 22 799 07 26, kom. 502 023 322
e-mail: biuro@cleanworld.pl; www.cleanworld.pl

STOLARNIA

PŁYTA MEBLOWA - LAMINOWANA
usługi CNC, cięcie, oklejanie

BLATY, OBRZEŻA PCV
wysoka jakość, konkurencyjne ceny

Kobyłka, ul. Nadmeńska 7c
tel. 22 786 29 05, tel. 604 527 800
Zapraszamy od pon. do pt. w godz. od 7:00 - 17:00

MEDICA ☎ 22 776 26 02

Wołomin, ul. Wileńska 25

pon-pt 8-18, sob. 8-12

lekarze specjaliści
ORTOPEDA
analizy - pełny zakres
rentgen, usg

XERO SKANOWANIE
DRUK CYFROWY DO FORMATU A3

LOGOS

05-200 Wołomin
ul. Wileńska 36a, I piętro

OSIEDLE PROMIENNA W MARKACH
MIESZKANIA W CENIE OD 4500 zł !!!

tel. 532 851 110

MAZOVIA DEVELOPMENT

Przyjdź i poznaj ofertę promocyjną!

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ UL. PROMIENNA 33B LOK.2 05-270 MARKI tel. 532 851 110
www.mazoviadevelopment.pl

HELIOS

KULTURA DOSTĘPNA

W KINACH

KINO HELIOS WOŁOMIN ZAPRASZA NA COTYGODNIOWY CYKL FILMÓW W RAMACH PROJEKTU KULTURA DOSTĘPNA!

POLSKIE FILMY
W CZWARTKI godz. 18:00 10 zł

23 MARCA ZAPRASZAMY NA POKAZ FILMU:

ZACMA

Helios Wołomin
ul. Geodetów 2
rezerwacja: 22 212 54 16

www.helios.pl

HELIOS

Repertuar Kina Helios Wołomin
ważny 24-30 marca 2017 r.

Maraton		Pozostałe Tytuły	
Maraton Grozy 24.03/pt	23:00	Piękna i Bestia (2D, dubbing) pt	10:00 16:15
Filmowe Poranki Kosmoloty - HDD 26.03/nd	10:30	sb, nd, wt, śr, czw	13:00 18:30
Kino Na Temat Nowy pn	09:00	pn	10:00 18:30
Piękna i Bestia czw	10:00	Piękna i Bestia (3D, dubbing) pt	13:15
Kultura Dostępna Wszystkie nieprzespane noce czw	18:00	sb, nd, wt, śr	10:15
Premiery Power Rangers (2D, dubbing) pt, pn, wt, śr, czw	10:45	pn	12:00
sb	11:45	Piękna i Bestia (2D, napisy) pt	19:00
nd	10:45	sb, nd, pn, wt, śr, czw	15:45
Power Rangers (2D, napisy) pt, sb, nd, pn, wt, śr, czw	17:15	Wszystko albo nic (2D, pl) pt, sb, nd, pn, wt, śr	20:30
Zając Max ratuje Wielkanoc (2D, dubbing) pt, sb, pn, wt, śr, czw	10:00	Kong: Wyspa Czaszki (2D, napisy) pt	17:00 22:00
nd	12:00	sb, nd, pn, wt, śr, czw	21:45
Amok (2D, napisy) pt	19:30	Kong: Wyspa Czaszki (3D, napisy) sb, nd, pn, wt, śr	17:00
sb, nd, pn, wt, śr, czw	21:15	Chata (2D, napisy) pt, sb, wt, śr, czw	12:00
Life (2D, napisy) pt, sb, nd, pn, śr	13:30	nd	14:00
wt	13:45	pn	13:00
czw	13:30	Chata (2D, napisy) - GR pn	12:00
Baba Jaga (2D, napisy) pt, sb, nd, pn, wt, śr, czw	20:00	Logan: Wolverine (2D, napisy) pt, wt, śr, czw	11:15
		sb	10:30
		nd	11:30
		Ozzy (2D, dubbing) pt, sb, pn, wt, śr, czw	14:45
		Porady na zdrady (2D, pl) sb, nd, pn, wt, śr, czw	19:30
		Sing (2D, dubbing) - GR sb	09:55
		Zerwany kłós (2D, pl) - gr czw	17:50

KONKURS

Dla czytelników „Życia Powiatu na Mazowszu” kino HELIOS w Wołominie przygotowało niespodziankę - dwa podwójne zaproszenia na seanse 2D oraz jedno podwójne zaproszenie na projekty specjalne (bilety ważne od poniedziałku do czwartku) oraz 3 plecaki z logo Power Rangers.

Należy odpowiedzieć na pytanie: **Kto jest mentorem drużyny Power Rangers?**

Pierwsze trzy osoby, które udzielią poprawnej odpowiedzi i prześlą ją w czwartek 23.03.2017 r. na adres e-mail: reklama@zyciepw.pl otrzymają zaproszenia oraz plecaki z logo Power Rangers.

Proszę w tytule maila podać Konkurs Helios, a w wiadomości dopisać swoje imię, nazwisko i miejscowość.

HELIOS

ŻYCIE
POWIATU NA MAZOWSZU